

# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dziś 10 str.  
numer ilicy

Redaktor przyjmuje  
odtępienie od godz. 10-12 w poł.  
Kopisów redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomo ska Spółdzielnia Wydawnicza

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102

tel. Redakcji: dzienny 22-8  
nocny 16-80

Cena numeru  
w Bydgoszczy  
i na prowincji gr 20

Rok III.

Bydgoszcz, sobota 2 kwietnia 1932

Nr. 76

## Konferencja czterech mocarstw w sprawie Unji Naddunajskiej odbędzie się w przyszłym tygodniu

Wiedeń — 1. 4. (PAT). „Neues Wiener Tageblatt” donosi, że konferencja czterech mocarstw odbędzie się w przyszłym tygodniu. Słychać, że istnieją dwa projekty tekstów noty kolektywnej mającej być wręczoną państwu naddunajskiemu. Definitywnie ostateczny tekst noty ustalony będzie w Londynie.

Londyn — 1. 4. (PAT). Donoszą oficjalnie, iż konferencja czterech mocarstw Anglii, Francji, Włoch i Niemiec w sprawie współpracy państw naddunajskich odbędzie się w Londynie w połowie przyszłego tygodnia.

Londyn, 1. 4. (PAT). „Times” w depeszach swych korespondentów z Berlina i Rzymu stwierdza, że zapowiedziana na poniedziałek konferencja francusko-brytyjska w Londynie wywołała niezadowolenie w Berlinie i Rzymie. Pierwotna propozycja, aby Niemcy wzięli udział w konferencji czterech mocarstw wywołała w Berlinie niezadowolenie, gdyż oznaczałoby to, że Niemcy wezmą udział jako równi między innymi w konferencji. Obecna wizyta Tardieu w Londynie wywołała niepokój, gdyż

utwierdza się tam przekonanie, że spotkanie czterech mocarstw zależne jest od rozmów Tardieu w Londynie.

Co się tyczy Rzymu, to wiadomość o przybyciu Tardieu do Londynu nie została w Rzymie przyjęta życzliwie. Przeważa

podejrzanie, że obecnie rząd brytyjski będzie nalegał na odbycie niezwłocznie konferencji czterech mocarstw w Londynie, gdyby pobyt pp. Tardieu i Fland na został przedłużony, konferencja mogłaby się odbyć zaraz.

## Wreszcie Niemcy będą musiały płacić swe zobowiązania międzynarodowe

Londyn, 1. 4. (PAT). Agencja Reutersa upoważniona jest do ZAPRZECZENIA WIADOMOŚCI, WEDŁUG KTÓREJ JA-

KOBY RZĄD ANGIELSKI ZAMIERZAŁ ZAPROPONOWAĆ NOWE MORATORJUM W LOZANNIE DLA NIEMIEC.

## Konferencja w Spale

tematem obrad posiedzenia Klubu B. B. W. R.

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.). W dniu dzisiejszym odbędzie się plenarne posiedzenie klubu BBWR, które zagai dłuższym przemówieniem prezes klubu Sławek. Bardzo możliwe, że prezes Sławek poruszy również sprawę

konferencji w Spale, którą odbył Pan Prezydent Rzplitej z b. premierami. Nie jest jeszcze ustalone, czy wicepremier Zawadzki wygłosi referat o obecnym położeniu gospodarczym.

## Moratorium mieszkaniowe dla bezrobotnych — przedłużone

Pierwszy dekret Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.). Z dniem 1 kwietnia r. kończy się t. zw. okres zimowy, do którego zawieszono wykonanie eksmisyj mieszkań 1 lub 2 pokojowych zajmowanych przez bezrobotnych. Wobec zakończenia tego okresu grozić mogła fala eksmisyj, która w pierwszym rzędzie dotknęłaby bezrobotnych.

Jak się dowiadujemy, ukazało się w

dnia wczorajszym rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy przedłużające na pół roku tj. do 31 października r. termin zawieszenia eksmisyj mieszkań 1 do 2 pokojowych zajmowanych przez bezrobotnych.

Zaznaczyć należy, że jest to pierwszy dekret Prezydenta Rzplitej wydany na podstawie pełnomocnictw.

## Znowu cięć przesilenia nad przemysłem śląskim

Zatarę o płace

Katowice — 1. 4. (PAT). W kopalniach rudy i cynku na Śląsku wypowiedziano umowy pracownikom umysłowym na dzień 31-go kwietnia br.

Katowice — 1. 4. (PAT). Wczoraj po południu odbyły się bezpośrednie rokowania między pracodawcami i związkami zawodowymi w sprawie obniżenia płac w przemyśle przetwórczym żelaznym G. Śląska. Pracodawcy wysunęli żądania 21% obniżki płac, co związki zawodowe odrzuciły. Spór będzie przekazany komisji arbitrażowej.

Katowice — 1. 4. (PAT). Pisma donoszą ze Śląska Opolskiego, że na kopalni „Concordia” w Zabrze unieruchomiono szyb „Her-

man”. 1.000 górników pozbawionych zostało pracy. Wskutek braku żywy na węgiel, zamknięte zostały jeszcze inne szyby.

## Lecz mimo to esira walka z kryzysem

Katowice — 1. 4. (PAT). Komisarz demobilizacyjny rozstrzygnął sprawę zamknięcia kopalni „Wolfgang” w Rudzie, zatrudniającej 2.310 robotników. Po dokładnym zbadaniu stanu gospodarczego kopalni i odbyciu konferencji z czynnikami zainteresowanymi okazała się możliwość utrzymania kopalni w ruchu przy redukcji 1.100 robotników. Część zredukowanych robotników będzie zatrudniona na innych kopalniach.

## Zgubne skutki wpływów hitlerowskich w Gdańsku

Ciekawy artykuł berlińskiego „Vorwärts”

Berlin, 1. 4. (PAT). „Vorwärts” ogłasza artykuł przedstawiający zgubne skutki wpływów narodowych socjalistów na senat gdański.

Narodowi socjaliści nie mają oficjalnie przedstawicieli w senacie Wolnego Miasta w praktyce jednak wywierają decydujący wpływ na wybór senatorów. Skutki tego wpływu są dla Wolnego Miasta fatalne zarówno w polityce wewnętrznej, jak i w stosunkach zagranicznych.

W SENACIE WOLNEGO MIASTA PANOSZY SIĘ DZIŚ NAJCIEMNIEJSZE RE-

AKCJA — podkreśla dziennik socjalistyczny.

## Znów hitlerowiec obejmuje wysokie stanowisko w Gdańsku

Na stanowisko dyrektora zakładów ubezpieczeń, wakujące po zmarłym niedawno dyrektorze Claessenie ma być mianowany według „Danziger Volksstimme” hitlerowiec Gallasch. Jest to więc dalsza planowa akcja obsadzania hitlerowcami stanowisk w urzędach gdańskich.

## Zgon Ministra Sokala

Berno — 1. 4. (PAT). Po dłuższej chorobie zmarł tu wczoraj w nocy w klinice Ledenhof minister Franciszek Sokal, polski delegat do Ligi Narodów. Eksportacja zwłok z Berna do Genewy nastąpi niezwłocznie, zaś z Genewy do Warszawy prawdopodobnie w sobotę.

Genewa — 1. 4. (PAT). Niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o zgonie ministra Sokala, prezes rządu związkowego Martin złożył wizytę kondolencyjną charge d'affaires Gwardzowskiemu.

Na ręce p. ministra Zaleskiego przesłał depeszę kondolencyjną Avenel, w zastępstwie nieobecnego sekretarza generalnego Ligi.

Zmarły wczoraj w Bernie 6. p. minister Sokal urodził się w 1882 r. Jest synem Emila Sokala, dyrektora stacji filtrów warszawskich, ukończył politechnikę warszawską z dyplomem inżyniera. W r. 1919 bierze czynny udział w organizacji Ministerstwa Pracy w charakterze głównego inspektora pracy i do roku 1922 stoi na czele inspektoratu. W r. 1919 wziął udział w pracach ustawodawstwa pracy na konferencji pokojowej w Paryżu, a następnie był pierwszym delegatem polskim na pierwszej sesji międzynarodowej konferencji pracy w Waszyngtonie w 1919. Na skutek jego inicjatywy zwolana została do Waszyngtonu międzynarodowa konferencja inspektorów pracy. P. Sokal został członkiem jej komitetu organizacyjnego. Mianowany przez rząd delegatem do rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy, opuścił Ministerstwo Pracy i Op. Społ. i został przydzielony do Prezydium Rady Ministrów w charakterze dyrektora komisji specjalnej. W r. 1924 był przedstawicielem polskim na pierwszej konferencji emigracyjnej w Rzymie. Mianowany wiceprezesem tej konferencji, był następnie stałym członkiem komitetu organizacyjnego w drugiej międzynarodowej komisji administracyjnej. W listopadzie 1924 r. mianowany został ministrem pracy i op. społ. i pozostawał na tym stanowisku przez rok. Równoległe z pracami, których wymagało od niego to stanowisko, p. Sokal współpracował w dalszym ciągu w międzynarodowej organizacji pracy jako członek rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy, do którego p. Sokal był delegatem polskim. Od 1919 do 1931 r. był członkiem i przewodniczącym całego szeregu komisji w międzynarodowym biurze pracy. W r. 1931 został jednomyślnie wybrany przewodniczącym 11-tej sesji międzynarodowej konferencji pracy. P. Sokal brał udział w pracach Ligi Narodów od samego jej utworzenia, był członkiem delegacji polskiej na zwołanie Ligi Narodów. W r. 1926 został mianowany posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym oraz stałym delegatem polskim przy Lidze Narodów. Gdy Polska uzyskała w r. 1927 miejsce w Radzie Ligi Narodów, rząd polski zamianował ministra spraw zagr. swoim przedstawicielem w Radzie Ligi i p. Sokala jego zastępcą. P. Sokal reprezentował Polskę w różnych komisjach Ligi Narodów, był m. in. członkiem komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej, członkiem komisji uzgodnienia paktu Kelloga z paktem Ligi Narodów t. zw. komisji 13-tu, której był przewodniczącym. Mianowany drugim delegatem polskim na konferencję rozbrojeniową, nie może wziąć udziału w jej pracach wskutek ciężkiej choroby, której uległ.

P. Sokal wydał kilka dzieł z zakresu polityki społecznej. Osierocił żonę Marię z Wendorów Sokalową, córkę znanego księgarza i wydawcy oraz syna Jana, przebywającego na studiach w Szwajcarii.

## Pan Marsz. Piłsudski dziękuję za życzenia imieninowe

Warszawa, 1. 4. (PAT). Sekretariat osobisty p. Marszałka Piłsudskiego składa najczulsze podziękowanie wszystkim instytucjom i osobom, które z okazji imienin p. Marszałka złożyły mu powinszowania, adresy i upominki.

## Pomoc siewna dla Kaszub

Ministerstwo Rolnictwa przeznaczyło na akcję pomocy siewnej dla powiatów kaszubskich dotkniętych klęską nieurodzaju 300.000 zł.

Podział przez p. Wolewodę powyższych kredytów nastąpi w najbliższym czasie pomiędzy K. K. O. zainteresowanych powiatów.

## Ziemianie pomorscy u Ministra Rolnictwa

Warszawa, 1. 4. (PAT). P. minister rolnictwa i ref. roln. Ludkiewicz przyjął w dniu wczorajszym delegację związku ziemian województwa pomorskiego i poznańskiego.

## Zmiana statutu Banku Polskiego

Warszawa, 1. 4. (PAT). W nr 25 Dziennika Ustaw ogłoszona została ustawa z dn. 23 marca br. zawierająca zmianę statutu Banku Polskiego. Zgodnie z tą ustawą zmiana ta brzmi następująco: „Dług skarbu państwa na rachunku bezprocentowych kredytów, z których skarbu korzysta podnosi się do sumy nie wyżej niż 100 milionów zł. przez cały czas trwania przywilejów w Banku. Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia.

## Podwyższenie stawek celnych

Warszawa 1. 4. (tel. wł.). Wczoraj w Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie nie podwyższające przywozowe stawki celne o 200 proc.

Poróżwał w swoim czasie przywozowe stawki celne podwyższone zostały już o 100 proc., obecne rozporządzenie podwyższa je jeszcze o dalsze 100 proc. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia r. b.



# Prace nad naprawą Konstytucji

Opozycyjna prasa, po dziś dzień nie mogąc się uspokoić na temat szeregu prac, przeprowadzonych przez nasz Obóz w ciągu ubiegłej sesji sejmowej, przemilcza natomiast starannie najważniejszą kwestję, będącą m. in. również przedmiotem działania Sejmu w tej sesji, a mianowicie: — sprawę zmiany Konstytucji.

Milczenie opozycji jest tu wysoce znamienne i nader wymowne. Dowodzi ono bowiem nietylko tego, że w pracach nad tym najważniejszym dla państwowego życia problemem opozycja nie zdołała w ubiegłej sesji dosłownie nic, — ale że opozycja, wbrew swemu konstytucyjnemu obowiązkowi, nie kwapi się wogóle do pracy w tej mierze.

Jak zawsze i wszędzie, — również i w tym wypadku ciężar pracy w ubiegłej sesji wziął na swoje barki nasz Obóz. Dnia 17-go marca, a więc właśnie w jedenastą rocznicę uchwalenia obecnie obowiązującej Konstytucji, odbyło się ostatnie w ciągu sesji posiedzenie Komisji Konstytucyjnej pod przewodnictwem pos. prof. W. Makowskiego. Przewodniczący stwierdził, iż od chwili ukonstytuowania się Komisja Konstytucyjna odbyła 13 posiedzeń, na których rozpatrzone 8 referatów. Dyskusję cechowała swoboda zdań i poglądy ściśle indywidualne. Referaty w ogólnej tendencji zgodne były jednak z projektem klubu BBWR. — „Udział przedstawicieli innych ugrupowań — jak stwierdził prof. Makowski — zasadniczo był nieżyczliwy i wyrażał się bądź to w całkowitej abstynencji, bądź był niesłychanie nikły“...

Mówiąc o celach zasadniczych reformy Konstytucji, prof. Makowski wskazał: — „Powinniśmy dążyć do nadania Państwu takiej organizacji, któraby zapewniła mu potrzebną siłę, prężność i odporność, zdolność zadośćuczynienia różnorodnym potrzebom rozwijającego się życia społecznego wewnątrz Państwa i w stosunkach międzynarodowych. Państwo Polskie nie tylko sprostać winno rozwojowi życia społecznego, ale zając w ich całokształcie miejsce przodujące, zarówno pod względem osiągnięcia dla swoich obywateli najlepszych warunków moralnych i materialnych współżycia obywatelskiego, jak pod względem inicjatywy i pozytywnej akcji, zmierzającej do wzniesienia na wyższy poziom organizacyjny życia międzynarodowego. Chcemy widzieć Rzeczpospolitą szczęśliwą nawewnątrz i szanowaną nazewnątrz i chcemy przyczynić się do tego przez odnalezienie takich form organizacji państwowej, któreby osiągnięciu tego celu dopomogły“.

Nie poszły więc na marne słowa p. Prezydenta Mościckiego, który w orędziu swym z dn. 29-go sierpnia 1930-go roku, rozwiązującym Sejm poprzedni, powiedział: — „Po dojrzałym namyśle stwierdzam, że najważniejszą rzeczą do pracy wszystkich obywateli Polski jest naprawa zasadniczych praw, rządzących Rzeczpospolitą, gdyż stanowią one podstawę dla wszystkich praw, istniejących w Państwie. Naprawa jest konieczną, gdyż, niestety, dotąd uniknąć nie można chaosu prawnego, istniejącego w Rzeczypospolitej. Gdy przekonałem się, iż naprawy tej, pomimo moich usiłowań, dokonać nie potrafię zapomocą istniejącego obecnie Sejmu Rzeczypospolitej, zdecydowałem rozwiązać obecny Sejm i Senat“.

Tak więc Prezydent Rzeczypospolitej wyraźnie w orędziu swym wskazał, że powodem rozwiązania Sejmu poprzedniego była niemożność przeprowadzenia w nim zmiany Konstytucji i że jako sprawę najważniejszą dla obecnego Sejmu zaleca dokonanie pracy nad naprawą zasadniczych praw, rządzących Rzeczpospolitą. Prace Komisji Konstytucyjnej, zreasumowane przez prof. Makowskiego, są dowodem, że większość sejmowa, zgrupowana w B. B. W. R., nie zlekceważyła bynajmniej woli Głowy Państwa i że praca nad naprawą Konstytucji znacznie już posunęła się naprzód.

Opozycja udaje, że o pracy tej „nie wie“, i lekceważy ją ufna, że również i w Sejmie obecnym nie znajdzie się większości kwalifikowanej dla przeprowadzenia zmian w Ustawie Konstytucyjnej z dnia 17 marca 1921 r. Od czasu do czasu na szpaltach prasy opozycyjnej przebąka się o tem, że dziś jakoby „nie czas“ jest

Konstytucji, gdy Państwo jest przywalone ciężarem kryzysu. Jest to, oczywiście, stanowisko czysto negatywne, pozbawione podstaw realnych. Wszystkie partie opozycyjne wiedzą doskonale, że zmiana Konstytucji marcowej jest pilną koniecznością państwową. Jeśli do pracy nad projektem, wniesionym przez klub B. B.

W. R., ustosunkowują się zgola negatywnie, to dlatego tylko, że nie mają nic do powiedzenia od siebie w sensie pozytywnym, i że wiedzą doskonale, iż Konstytucja obecna w żadnym razie nie może być i nie będzie zmieniona tak, by mogły kiedykolwiek jeszcze wrócić „złote czasy“ minionego sejmowładztwa

## Z pobytu Marsz. Józefa Piłsudskiego w Egipcie



Na zdjęciu naszym widzimy fragment z przyścia Pana Marszałka przez króla Fuada I-go. Przed zamkiem królewskim Abaine w Kairze ustawiła się kompania honorowa gwardji królewskiej. Zdjęcie nasze przedstawia moment gdy Pan Marszałek przechodzi przed frontem kompanji honorowej.

## Prima Aprilis

Jest zwyczaj, że gdy w prasie ukaże się artykuł czołowej osobistości jakiegoś stronnictwa, wówczas nawet przeciwnicy polityczni ustosunkowują się do jego wywodów z pewnym szacunkiem, mając prawo uważać je za głos poważny, rzeczowy, wyrażający istotę poglądów danego stronnictwa.

Tak się złożyło, że tuż przed 1-szym kwietnia w pomorskiej prasie Stronnictwa Narodowego ukazały się aż dwa kolejne artykuły, pióra prezesa klubu parlamentarnego tej partji, posła prof. Rybarskiego. Chapeau bas, czy li mówiąc po polsku: „nie w kij dmuchał“. Nazwisko. Firma. Prezes parlamentarnego klubu stronnictwa. O czemże to p. prezes pisze? O „sanacyjnym pojęciu państwa“. A pisze oto tak:

„Podstawą ideologii sanacyjnej jest pojęcie wszechwładzy państwa. Państwo jest wszystkim. Może wszystkich wymagać od swoich obywateli, nakładać na nich nie ograniczone ofiary, uzależniać od siebie wszystkie instytucje i organizacje społeczne. Wszystko co jest, co żyje życiem społecznym, od państwa bierze swój początek i wraca do państwa. Najsilniejszym tego przykładem jest „państwowe“ pojmowanie samorządu, jako organu pomocniczego, który nie tylko pozostaje pod nadzorem państwa, lecz wprost jest jego narzędziem, pozbawionem samodzielności“.

Tak, oczywiście, nie jest, — ale gdyby tak było, to byłoby to — wedle p. Rybarskiego — „zbrodnia i wina“ Obozu pomajowego. Przecieramy oczy. Bo czy to przypadkiem ktoś jeszcze wyższy w stronnictwie od p. Rybarskiego, sam p. Roman Dmowski, nie napisał w „Myślach nowoczesnego Polaka“ takich oto, zgola przeciwnych, słów:

„We wszystkich narodach, zwłaszcza w tych, których lud nie jest wykształcony w samorządzie, pod wpływem wysuwania się na widownię żywiołów umysłowo ruchliwych, a pozbawionych politycznej kultury, zdarzają się często ludzie, którzy korzystając z dobrodziejstw państwowego bytu, nie rozumieją ich źródła i nie zdają sobie sprawy z tego, że to, co oni przeciwstawiają państwu, temuż państwu zawdzięcza swe istnienie i bez niego uległoby prędkiej zagładzie“.

Kto tu komu „zrobił kawał“:—p. Rybarski p. Dmowskiemu — czy p. Dmowski p. Rybarskiemu? Mniejsza z tem. Bo oto p. prezes wypisuje dalej pod adresem naszego Obozu twierdzenie, że:

„Państwo sanacyjne nie uznaje żadnej opozycji. Ponieważ siłę swoją czerpie nie

z opinji publicznej (!) ponieważ nie buduje na wolnych przekonaniach obywateli, lecz na przymusie, stara się przez przymus wytepić przeciwne sobie przekonania i odebrać im wszelki walor...“

Znow nie bardzo trzeba się wysilać na udowodnienie p. prezesowi, że tak nie jest. Ale gdyby nawet tak było, to nie my, lecz znow nie kto inny, jak sam p. Dmowski, odpowiedziałby p. Rybarskiemu słowami swojej książki, że w Polsce nie byłoby z tem wcale źle: — bo do jedności w państwie dochodzi się wedle słów p. Dmowskiego:

„zszeregowaniem tych, którzy mocno przy danej idei stoją, i zmuszeniem do posłuszeństwa tych, którzy jej dobrowolnie uznać nie chcą...“

Tako rzecze pan Dmowski. Pan Rybarski, jego uczeń, wyznawca i od biedy następcza, — jest przeciwnego zdania. Znow mniejsza z tem. Bo tych „kawałów“ jest w enuncjacji p. Rybarskiego znacznie, znacznie więcej: Oto np. piorunuje on na to, że Obóz pomajowy podniósł i realizuje hasło państwowego wychowania młodzieży, — podczas gdy p. Dmowski w „Myślach nowoczesnego Polaka“ mowil się o realizację tego właśnie hasła w Polsce, słusznie żaląc się, że

„o tem, żeby kształcić odwagę do życia samodzielnego, energję, rzetelność, inicjatywę, żeby wyrabiać ludzi uczciwie umięjących brać z życia, co im się należy, a nie czekających, aż im będzie dane, — o tem w wychowaniu naszym jeszcze mowy nie ma“...

Tak, tak. Wszystko to za Stronnictwo Narodowe, które tego naprawić nie umiało i nie chciało, — odrabia teraz dopiero właśnie nasz Obóz, realizując program państwowego wychowania młodzieży.

Czyżby to było możliwe, żeby p. prezes klubu Str. Narodowego Rybarski popelniał tak jaskrawe, ciężkie grzechy lekceważenia katechizmu ideowego własnej partji i przykazań jego twórcy?...

Ach, nie. Wystarczy spojrzeć na datę i uprzytomnić sobie, że artykuły p. Rybarskiego ukazały się w pomorskiej prasie Str. Narodowego tuż przed 1-szym kwietnia.

To nie p. Dmowskiemu chciał p. Rybarski urządzić ten prima-apriliowy „kawał“. Tylko pp. pomorskim publicystom owej prasy, którzy — nie poznawszy się na dowcipie — z dobrą wiarą wydrukowali owe kompromitujące artykuły, myśląc, że jest to poważny i rzeczowy wyraz poglądów ich własnego stronnictwa. A to tylko p. prezes Rybarski zrobił im taki „dowcipuszek“...

## Polacy w Niemczech w akcji wyborczej do sejmiku pruskiego

W Berlinie odbył się zjazd polskokatolickiej partji ludowej. Zjazd powołał do życia Komitet Wykónawczy, na którego prezesa powołany został ks. dr. Domański, prezes Związku Polaków w Niemczech. Na członków Komitetu wybrano: księdza proboszcza Koziołka, ks. Osińskiego, dr. Kaczmarka — kierownika naczelnego Związku Polaków w Niemczech, J. Baczewskiego — prezesa Związku Polskich Towarzystw Szkolnych, Arkę Bożka — posła na śląski sejmik prowincjonalny, K. Donińskiego — wiceprezesa Związku Polaków w Niemczech oraz Zydora.

Zjazd postanowił w zbliżających się wyborach do sejmiku pruskiego wysunąć własne listy polskie na wszystkich terenach zamieszkałych przez ludność polską i wezwać wszystkich rodaków do wyteżonej walki o posłów polskich w sejmie pruskim.

Jako kandydatów na posłów z wspólnej z innymi mniejszościami w Rzeszy listy państwowej zjazd wybrał dr. Kaczmarka, ks. dr. Domańskiego i Ledwolorza.

Występując do walki wyborczej Polacy w Niemczech wychodzą z założenia o niezbędności ustawicznej i systematycznej działalności w dążeniu do zdobycia dla siebie pełni praw kulturalno-narodowych i politycznych w Rzeszy. Wyrazem takiej właśnie walki — czytamy w „Dzienniku Berlińskim“ — było wyśnięcie przez Polaków w czasie wyborów do parlamentu Rzeszy w wrześniu 1930 r. żądania utworzenia diecezji opolskiej z biskupem Polakiem na czele oraz żądanie utworzenia akademji duchownej w Opolu, w której wychowywaliby się prawdziwi duszpasterze ludu polskiego, kapłani-Polacy. Takich żądań jasnych i zasadniczych będzie coraz więcej, w miarę jak będzie dojrzewał i krzepnął społeczeństwo polskie w Niemczech“.

## Echa paniki w Prusach Wschodnich Nadprezydent Siehr wyjaśnia

W trzecim dniu posiedzeń sejmiku wschodnio-pruskiego mówcy stronnictw prawicowych zaatakowali nadprezydenta Siehra za jego stanowisko w sprawie paniki, jaką na temat niebezpieczeństwa polskiego wytworzyła w dużej mierze książka Nitrama („Napać Polski na Prusy Wschodnie“). Odpowiadając na zarzuty tych mówców, nadprezydent Siehr podtrzymał swoje poprzednie stanowisko. Niebezpieczeństwo wprowadzić stałe Prusom Wschodnim zagraża, lecz w chwili obecnej obawy przed gwałtem polskim nie są uzasadnione. Władze cywilne w Prusach Wschodnich współpracują ściśle z Reichswehrą, a ich wzajemny stosunek jest często brany za przykład w innych prowincjach. Stanowisko nadprezydenta w sprawie szkodliwości książki Nitrama podlega dowódca kopuszu w Królewcu. Ze strony ministerstwa Reichswehry przyznaje się, że książka ta zawiera wiele prawdy i przedstawia możliwości, które nie są niemożliwe. Skutkiem tej książki w pewnych okolicach powstał run na kasy oszczędności i banki coały kredyty. Sprawa obrony Prus Wschodnich nie może być wykorzystywana do walk między partjami.

Na zarzut postawiony nadradcy Lehmannowi (z Oberprezydium), że poświęca nieodpowiednią uwagę sprawie wyszkolenia bojowego młodzieży, a zwłaszcza na podu obrony przeciwgazowej, nadprezydent Siehr wziął w obronę Lehmana, twierdząc, że praca jego jest b. owocna.

Sejmik wschodnio-pruski przyjął też do wiadomości uchwałę Wydziału Sejmowego z dnia 19 lutego w sprawie protestu przeciwko „prowokacjom ze strony polskiej“ (Bratnia Pomoc w Gdańsku). Przedstawiciel socjalistów, redaktor Wyrętsch, nie wziął udziału w głosowaniu.

## „Program“ Waldemaras

skonfiskowano w Kownie

Artykuł b. premiera Waldemaras, który ukazał się w pierwszym numerze założonego przezeń nowego czasopisma w Kownie został przez władze litewskie skonfiskowany.

W artykule tym — zawierający poniekąd program polityczny Waldemaras — miał on dać wyraz przekonaniu, że Litwa musi zachować dobre stosunki z Niemcami o ile nie chce utracić nietylko Klajpedy, ale i niepodległość.



# Dookoła sensacji hitlerowskiej w Kłajpedzie

Sensacyjne zaarrestowanie w Kłajpedzie Niemca Beckersa za domniemane szpiegostwo nastąpiło w W. Piątek wieczorem w chwili, gdy miał on zamiar wyjechać z miasta. Jak donosi „Berliner Tageblatt”, Beckers był już poprzednio obserwowany, przyczem ustalone zostało, że prowadził on rozmowy z szeregiem wybitnych osobistości w Kłajpedzie. Zznał on w śledztwie, że należy do stronnictwa niemieckich narodowych socjalistów i że przy był do Kłajpedy jako „kierownik fabryki drzwi”. Znalaziono przy nim jednak plan gmachu Lemes Bankas w Kłajpedzie, szereg notatek, odpisów tajnych rozkazów wojskowych, kopie listów i t. d.

Ustalono dalej, że Beckers odwiedził dwie wybitne osobistości w Kłajpedzie, między innymi b. posła rozwiązanego sejm i informował się u niego w sprawie sytuacji politycznej. Jak zeznały owe osobistości, Beckers wypyttywał się m. in. o to, czy ludność terytorium Kłajpedy spokojnie przyjmie zarządzania rządu litewskiego, a zwłaszcza rozwiązanie sejm.

Oświadczone mu, że ludność jest w naj-

wyższym stopniu zadowolona, jednak nie ma zamiaru uciekać się do środków gwałtownych.

Pisma kłajpedzkie publikują urzędowe oświadczenie w sprawie aresztowania Beckersa, piętnując go jako „szpicla, który przybył do Kłajpedy dla przygotowania pewnej akcji. Z materiałów, zebranych w sprawie Beckersa, wynikałoby że chodziło o wywołanie ruchu zbrojnego.

Jak się okazuje, Beckers był śledzony przez rząd litewski od chwili, gdy przybył na terytorium Kłajpedy.

Posel niemiecki w Kownie, Morat, ma zostać w związku z tem przeniesiony na stanowisko posła w Siamie. Posłem niemieckim na Litwie mianowany został Reinhardt, referent mniejszości narodowych w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych. Morat ma opuścić Kowno po zlikwidowaniu konfliktu kłajpedzkiego.

W Kłajpedzie zaostrzono pozatem kontrolę graniczną osób, przybywających z Niemiec. Zarządzenie to ma być spowodowane obawą przed wzmożoną propagandą niemiecką.

## Hitler królem pruskim?

„Journal d'Avril” zamieszcza sensacyjny wywiad swego korespondenta z przywódcą narodowych socjalistów Adolfem Hitlerem w związku ze zbliżającymi się wyborami do sejm pruskiego.

„Po niesłychanej kompromitacji m. n. Seweringa z powodu nieudanej akcji przeciw organizacjom szturmovym nie podlega najmniejszej wątpliwości, że sukces hitlerowców przy wyborach do Landtagu jest 100-procentowo pewny.

Co uczyni Hitler po zwycięstwie?

Hitler — pisze korespondent wspomnianego pisma — nie zawaha się przed wskrzeszeniem tradycji wschodniopruskich i sięgnie po koronę królów pruskich. — Prusy Wschodnie — oświadczył wódz narodowych socjalistów są jednostką gospodarczą tak zupełnie wyodrębnioną od Rzeszy, od której zresztą oddziela je przekłety korytarz wślany, że niema właściwie żadnej racji, aby wchodziły w skład republiki rzą-

dzonej przez żydów: zwolenników systemu (Judens und Bonzen des Not-System).

— Musimy mieć czystą komórkę odrodzenia rasy nowej Germanji — oświadczył z energią Hitler. Królestwo może wejść w skład federacji nadbałtyckiej. Monarchja jest jedyną formą, odpowiadającą naszemu charakterowi narodowemu, a Królestwo z samej swej nazwy predystynowane jest na stolicę nowego państwa.

Jakie będą stosunki pana jako przyszłego monarchy do zaprzyjaźnionej z Francją Polski?

— To zależy od Polaków — odparł przyszły Adolf Wielki. Gotów jestem nawet na wskrzeszenie tradycyjnego protektoratu Republiki Polskiej nad królestwem pruskim w zamian za uznanie przez Polskę moich praw dynastycznych.

(Hitler, jak wiadomo, zamierza poślubić niebawem Gretę Garbo, czarującą gwiazdę ekranu).

## Aryjskie cele globu ziemskiego w interpretacji „Adolfa Wielkiego”

Ruch hitlerowski w Niemczech usiłuje m. in. realizować w życiu codziennym zasadę „czystej rasy niemieckiej” i jest wybitnie zainteresowany w rozwoju współczesnego niemieckiego ruchu nordycznego, propagującego wyższość rasy germańskiej nad innymi rasami (!). Rasa, która najdestruktywniej oddziaływała na element germański, mając być żydzi.

Tymczasem pokazuje się, że od tychże wpływów żydowskich nie jest wolny jeden z głównych kierowników ruchu hitlerowskiego, ideolog tego ruchu, dr. Goebbels. Teściowa Goebbelsa była w pierwszym swem małżeństwie zamężna z niejakim Rietschelem, z którego małżeństwa pochodzi dzisiejsza pani Goebbelsowa. Drugim małżonkiem pani Rietschel był pan Friedlaender, żyd; w atmosferze specyficz-

nie żydowskiej odbywało się więc wychowanie dzisiejszej małżonki Goebbelsa.

Wśród „złoty myśli” Hitlera znajdujemy w sprawie problemu rasowego następujące zdanie: „Praca wychowawczo kształcąca państwa ludowego musi znaleźć swe ukoronowanie w wypaleniu na mózgach i sercach młodzieży uczucia rasowości i rasowości instynktu. Nie może być ani jednego chłopca czy dziewczyny, opuszczającego mury szkolne, któryby nie miał pełnego uświadomienia konieczności utrzymania czystej krwi. DLA PRZYSZŁOŚCI ZIEMI NIE MA ZNACZENIA, czy katolicy protestantów, czy też protestanci katolików zwyciężą, lecz CZY ARYJ CZYK POZOSTANIE, CZY TEŻ WYMRZE!

# Jajko wielkanocne Dawida Lloyd George'a

Znakomity publicysta francuski Lausanne ogłasza na łamach „Matin'a” niesłychanie ostrą krytykę książki Lloyd George'a p. t. „Prawdy o reparacjach i długach wojennych” („The truth about Reparations and War Debts”). Wobec dokonywanego się zbliżenia francusko-angielskiego i wizyty premiera Tardieu w Londynie, druzgocąca ta krytyka, okraszona niemiłosiernie wprost zjadliwym dowcipem, jest szczególnie sensacyjną, gdyż nasuwa poważne wątpliwości, co do istotnych nastrojów sympatji francusko-angielskiej.

„Boże — pisze Lausanne — czy w sprawie wiadości Twej zaczął już karać Lloyd George'a? Pewnie tak. Popęłił on bowiem książkę, która jest najnudniejszą pracą, jaka się ukazała kiedykolwiek na temat reparacji. Ołóż do tej pory Dawid Lloyd George wśród wielu swoich wad miał przynajmniej jedną cnotę: — był zabawny. Teraz przestał nim być kompletnie. Bedaczkosko starsze się, stał się łataczem ekonomii politycznej, łataczem pedantycznym, ciężkim, perorującym. Ani jednej strony bez cyfr; ani jednego rozdziału bez przypominania przemowy!

Jeżeli ktoś potrafi otrząsnąć się z odrę-

## Kurjerzy komunistyczni przed sądem doraźnym

Czterej kurjerzy komunistyczni, którzy w końcu ubiegłego tygodnia przekradli się przez granicę polsko-niemiecką pod Nową Wsią na Górnym Śląsku w celu przemycenia trzech pak bibuły komunistycznej do Polski, przyczem strzelali do strażników granicznych z karabinów wojskowych i rewolwerów, będą odpowiadali przed sądem doraźnym w Katowicach. Nazwiska kurjerów brzmią — Augustyn Bytomski, Alojzy Gonca, oraz bracia Wincenty i Jan Sanetrowie. Rozprawa przed sądem doraźnym odbędzie się w początkach kwietnia rb.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
 Restauracja **Mazurek**  
 Wefherono, ul. Sobieskiego  
 Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, że od dnia 1 kwietnia br. zaangażowałem do mojego lokalu zespół gitar hawajskich z oryginalnymi piosenkami hawajskimi, romansami cygańskimi, ukraińskimi i rosyjskimi, oraz najnowszymi przebojami operetek warszawskich.  
 Obficie zapraszam na bufet.  
 Obiady, kolacje, wyborowe trunki.  
 2502 Ceny przystępne.  
 XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## Naigroźniejszy wróg Mussoliniego nie żyje

Smierć Filipa Turati

W Paryżu zmarł Filip Turati, b. poseł socjalistyczny oraz przywódca włoskiej emigracji politycznej. Będąc wysiedlonym z kraju w r. 1927, zamieszkiwał do ostatniej chwili w Paryżu. Ułoża zmarłego znaleźli się b. socjalistyczni deputowani włoscy: Modigliani, Preves, Baldini i inni.

Filipa Turati nie należy mylić z Augustem Turati, który od szeregu lat jest sekretarzem generalnym partii faszystowskiej.

Filip Turati urodził się w r. 1857 w prowincji Como we Włoszech i pochodził ze starej szlacheckiej rodziny. Gorący zwolennik Marksa, wódz socjalistów włoskich był od r. 1895 posem okręgu medjołańskiego.

Mussolini uważał go za jednego z najgroźniejszych swych wrogów i od założenia reżimu faszystowskiego trzymał go pod jaknajsurowszą „opieką” policyjną.

Turati zbiegł wśród fantastycznych okoliczności na Korsykę, a potem do Francji, skąd do ostatnich chwil życia prowadził zaciętą walkę przeciw Mussolinemu.

## Strajki w Polsce

Według ostatnich danych statystycznych, w ciągu III kwartału r. ub. zanotowano w Polsce 119 strajków, które objęły 299 zakładów pracy. Liczba strajkujących wynosiła 29.279 osób, ilość straconych dni roboczych zaś — 172.963. Z ogólnej liczby strajków 100 miało charakter ekonomiczny.

Liczba strajków, które wybuchły w rolnictwie wynosiła 10, w górnictwie 2, w przemyśle mineralnym 17, hutniczym 6, metalowym 13, chemicznym 2, włókienniczym 30, papiernicznym 1, garbarskim 1, drzewnym 14, spożywczym 3, odzieżowym 4, budowlanym 11, poligraficznym 1, w zakładach użyteczności publicznej 2, w zakładach widowiskowych 1, w szkolnictwie 1.

Strajki ekonomiczne objęły 24.060 pracowników. Największa ilość pracowników, mianowicie 12.219 osób strajkowało w przemyśle poligraficznym. W zakładach użyteczności publicznej strajkowało 51 osoby, w zakładach widowiskowych 50 osób.

twienia, które ogarnia go, gdy czyta tę książkę, może w niej znaleźć nawet rozrywkę, wyszukując ukryte sprzeczności. Ot n. p. znajdujemy tam takie zdanie: — „Niewarto szukać możliwości dla wydobycia jakiegokolwiek kwoty pieniędzy z Niemiec, gdyż proceder ekstrakcji jest procederem dystrakcji, która odwraca uwagę mężów stanu Europy i Ameryki od ważniejszych spraw”...

„Człowiek, który pisał te słowa, jest tym samym, który przed 13 laty, w grudniu 1918, w całej Anglii głosił w mowach przedwyborczych. — „Mój program pokojowy? — Zmusić Niemcy do płacenia! Zmusić, by zapłacili do ostatniego grosza! Gdyby ci, którzy są odpowiedzialni za tylą zbrodni i zniszczenia, nie mieli płacić, to nie byłoby sprawiedliwości ludzkiej ani boskiej!”

„Lloyd George pragnąłby, aby ludzie zapomnieli o tych słowach, które wypowiedział 5 grudnia w Newcastle. Lecz jednocześnie lęka się on, że może ktoś o nich jednak pamięta. Dlatego parafrazuje inną swą mowę, wypowiedzianą 11 grudnia w Bristolu, z której przytacza aż dwaście zdań, podkreślając słowa: „Jeśli Niemcy

będą w stanie płacić”, — i omija zdanie trzynaste, które brzmi: „Jeśli będzie potrzeba, PÓJDZIEMY PRZETRZAŚNĄĆ KIESZENIE NIEMIECKIE!”

„Ten sam Lloyd George mówi: — „A widzicie, że nic się nie zmieniłem! Zawsze pokreślałem, że Niemcy zapłacą tylko tyle, ile mogą! Już nie mogą, — a zatem nie możemy nic od nich wymagać!”

„Lloyd George, to żongler słów, żongler prawd, żongler moralności.

Najczęściej jednak żonglerzy źle kończą. Często publiczność im wymyśla. Spotkało to już Lloyd George'a, któremu redaktor naczelny „Spectatora” napisał epistołę w stylu isticie tacytowskim. „Pan zrobiłeś z kłamstwa rzecz, którą obecnie ledwie można zauważyć w walce partyjnej. Wzniesłeś pan małe nikczemności na wyżyny wysokiej sztuki. Zniszczyłeś pan pojęcie dobra i zła w prowadzeniu spraw publicznych”...

„Lloyd George — kończy Lausanne — sądzi, że obdaruje nas „jajkiem wielkanocnym” na dzień Zmartwychwstania Tymczasem przyniósł nam wiązkę chrustu, która nadaje się do soalenia w piecu w dzień Zaduszny”...



# Druga wojna światowa

## Fantazje dziennikarza amerykańskiego

W piśmie nowojorskim „The New Republic” znany publicysta amerykański Br. Bliven, ogłosił artykuł pt. „Druga wojna światowa”. Fantastyczny obraz przyszłej wojny światowej akłada się pod piórem p. Bliven’a według pewnego szematu, w którym niestrudno wyodrębnić pierwiastki antagonizmu amerykańsko-japońskiego.

Otóż, jak chce autor, dnia 23 maja 1932 roku Liga Narodów decyduje się wreszcie na ogłoszenie bojkotu ekonomicznego przeciw Japonii. Po długich wahaniach, Stany Zjednoczone przystępują również do tej akcji i prez. Hoover wygłasza oświadczenie w Kongresie, w myśl którego utrzymywanie stosunków handlowych i finansowych z Japonią zostaje wzbronione. Ogólne przesądzenie państw bojkotujących sprowadzało się do tego, iż Japonia ugnie się pod bojkotem. Tymczasem nastąpiło coś wręcz przeciwnego. Pierwsze dni bojkotu spowodowały w Japonii panikę, która ustąpiła jednak wkrótce miejsca entuzjazmowi ogólnemu. Sposprzeżono, iż Japonia importuje tylko 25 proc. produktów spożywczych, a bez rudy i węgla z zagranicy może się obejść dzięki Mandżurji i jej kopalniom oraz hutom w Japonii.

### BLOKADA PRZYCZYNA WOJNY.

W celu obrony przed bojkotem wprowadzono w Japonii system socjalizmu państwowego. Wszystkie źródła, środki i narzędzia produkcji zostały upaństwowione, wszystkie produkty żywnościowe i fabrykaty wydawane były odtąd na racje i na kartki.

Ponieważ bojkot, jak się okazało, nie przyniósł decydujących rezultatów a Japończycy nie tylko opanowali całą Mandżurją i Mongolją, lecz opanowali również wybrzeża chińskie od strony Pacyfiku, przeto mocarstwa Ligi postanowiły zastosować blokadę Japonii. W tym celu zmobilizowano całą flotę wojenną Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanji. Wówczas Japonia wypowiedziała wojnę wszystkim państwom blokującym z wyjątkiem Rosji.

### ODWET WE FRANCJI.

Na początku r. 1933 przyszło do starcia zbrojnego. Poprzedziło je zawarcie przymierza sowiecko-japońskiego, które forsował ostatecznie dyplomaci japońscy, posługując się w Moskwie znanym argumentem o konieczności odparcia ataku imperialistów europejskich zawczasu. W Niemczech, gdzie hitlerowcy doszli tymczasem do władzy, rząd skorzystał z okazji i zawarł przymierze z Rosją i Japonją w celu wzięcia odwetu we Francji. W ten sposób doszedł do skutku zdumiewający aljans między komunistami rosyjskimi, militarystami japońskimi, oraz szowinistami niemieckimi.

Z drugiej strony bariery nastąpiło również wypowiedzenie wojny. Francja i jej

aljanci utworzyli front przeciw Niemcom, Austrii, Węgrom, Rosji, Włochy, wbrew oczekiwaniom, nie zajęły stanowiska, oczekując, zgodnie ze swą taktyką, rozwoju wypadków. Anglicy i Amerykanie zachowali neutralność w wojnie lądowej, ograniczając się do działań wojennych przeciw Japonii.

### SIEDMIOLETNIA ZAWIERUCHA.

Przebieg wojny według opisu Bliven’a,

nie różni się od opisów znanych fachowców. Miasta zostały zbombardowane i wytrute gazami, cywilów poległo znacznie więcej, niż żołnierzy. Wojna trwała siedem lat z górą i zakończyła się szeregiem rewolucyj, z których pierwsza obaliła rząd w Niemczech, później zaś przyszła kolej na Austrię, Węgry, Japonję, Italię etc. Dopiero w r. 1940 podpisano konwencję paryską o zawarciu pokoju.

### Różnica poglądów na życie



Zdjęcie nasze przedstawia dwóch młodych bliźniaczek które w kilka już dni po przysięgu na świat wykazują odmienne charaktery. Jedno z tych bliźniąt zapatruje się z wielką flegmą na swój przyszły los, drugie daje dobitnie wyraz swojemu niezadowoleniu.

### Czy można nagle osiwieć?

#### Ciekawe poglądy naukowe

Dawniej przypuszczano, że posiwienie włosów jako zjawisko starzenia się wywołane jest zniknięciem odpowiedniego barwika... — Była to omyłka. W zwyczajnym posiwieniu starszych ludzi, nie chodzi o zniknięcie barwika, lecz o wypadanie ciemnych włosów, na których miejscu wyrastają białe, bezbarwne włosy. Zachodzi tutaj więc prosto zamiana włosów...

Natomiast w przedwczesnym siwieniu ludzi młodych, zachodzi często niedostateczny dopływ odpowiedniego „pożywienia”, tak, że barwik nie może się więcej tworzyć. To zjawisko może objąć całą skórę głowy, lub też poszczególne jej partie... Bliżej ta cała sprawa nie została jeszcze zbadana...

W tej właśnie kwestji wypowiedział się niedawno w „Świecie Medycznym” znany uczyony Oesterle. Stoi on na stanowisku, że nagle osiwienie jest zupełnie niemożliwe, choć nieraz się o niem słyszało i czytało... I tak znana jest historia o owym mnichu, który został wybrany biskupem w Retzenburgu lecz papież nie chciał potwierdzić jego wyboru, gdyż elekt był za młody... Mnich pojechał wówczas do Rzymu, ale prośba jego i starania były bezskuteczne. Młody biskup tak się tem przejął, że miał w ciągu nocy osiwieć, tak, że papież nie poznał go następnego dnia... To nagle osiwienie uważano za znak Boży i ostatecznie mnich — mimo swego młodego wieku — został biskupem.

Zdaniem owego uczonego — takim historjom nie można dawać wiary...

### Czy wiecie że...

- Najwyższe góry, najgłębsze jeziora, największe rzeki, najwyższe płaskowzgórza i największe stopy znajdują się w Azji.
- Ilość połączeń telefonicznych na całym świecie wynosiła w końcu 1931 r. cyfrę 35 milionów, a pierwsze miejsce zajmowały Stany Zjednoczone z cyfrą 21,7 miliona połączeń.

# Może pan kupić kostium przeciwiperytyowy?

## Z niemieckiej reklamy handlowej

Mimo sporów gospodarczych między Polską i Niemcami, mimo obostrzeń celnych, sąsiedztwo nasze z Niemcami smusza nas do częstego spotykania się z towarami niemieckimi, a przynajmniej z ich reklamą. Polska skrzynka pocztowa zawiera codziennie reklamy, próbki, prospekty, oferty itd., zachwalające kupno różnorodnych preparatów niemieckich. Berlińskie wydawnictwo zaopatrzone w dokładne książki adresowe polskie nie skąpią pieniędzy na propagandę, zasypując drogą korespondencji obywateli naszego kraju wydawnictwami reklamowymi. Nie trudno więc nam zaobserwować, że Niemcy nawet w tak bardzo apolitycznej nazewnictwie dziedzinie jak handel nie mogą wyzwoić się z dokumentowania mrzonek odwetowych.

Drobny kupiec niemiecki jest przedewszyst-

kiem żołnierzem, który z pieśnią „Deutschland, Deutschland über alles“ na ustach szedł na wojnę. Wojnę przegrali, ale nie uspokoiłi się, przeciwnie z tem większą zaciekleścią gotują się do nowej wojny. Upodobania niemieckie słabo reagują na wszystko, co nie jest związane z ideami wojennymi. Wywarło to poważny wpływ na literaturę i sztukę, a z kolei rzeczy na „uboższych krewnych“, t. j. grafikę, reklamę i t. p. Widzimy więc plakaty, na których nazwa popularnego mydła jest zarysowywana na tle nieba nad Berlinem dymem, powstałym z wybuchu bomby gazowej. Aparat do golenia, który nazywa się „Hurra“, ma ten napis sklecony z odłamków rozsadzonego torpedą okrętu. A wśród tych „niewojennych“ reklam widnieją inne, które zalecają nabywanie obywatelom Rzeszy „na

wypadek napaści“ przeciwiperytowe kostjумы gazowe i maski. Odpowiednie zdjęcia fotograficzne wskazują, jakie dotkliwe skutki przynosi brak zabezpieczenia się przed działaniem iperytu. Wiele bardzo niemieckich firm handlowych uzgadnia swe reklamy z Lufthanzą, która ze swej strony proponuje pomysły reklamowe, przypominające o konieczności popierania lotnictwa i przygotowań do wojny gazowej. Tak to Niemcy podtrzymują ducha odwetu i przygotowują swój kraj do możliwości wojny gazowej, nawet ze szkodą dla swego handlu i przemysłu, a my? Brak nam poczucia obowiązku i woli, choćby na regularne opłacanie 50 gr. miesięcznie tytułem składki członkowskiej w Lidze Obrony Powietrznej Państwa.

ANDRE ARMANDY.

# Czterech z Legji

Przekład autoryzowany z francuskiego  
Przedruk wzbroniony.

— Czy to także dla oszczędzenia czasu kazaliście ich ubrać?  
Sierżant nie wierzył swoim oczom — Panie kapitanie... dziesięć minut temu byli jeszcze w drelichach.  
Wysoki żołnierz postąpił krok na przód, wyciągnął się jak struna i rzekł:  
— Tak jest, panie kapitanie, idzie my prosto z magazynu.  
Mordiconi zwrócił się do sierżanta:  
— Kogo pozostawiacie tutaj dla dozoru magazynu?  
— Niezdatnego, panie kapitanie.  
— Dobrze. Dacie mu osiem dni aresztu za wykwipowanie bez rozkazu czterech karanych więzieniem.  
— Przepraszam, panie kapitanie, wdał się ten sam żołnierz — zrobił to dlatego, że myślał, że to z rozkazu pana kapitana.  
— Dlaczego tak myślał?  
— Myśmy mu to powiedzieli...  
— Dobrze — rzekł oficer spokojnie. Sierżancie, zmieńcie karę: osiem dni dla Deucaliona, cztery dla trzech innych, więzienia ma się rozumieć,

bo było i kłamstwo.  
Jeden z trzech ludzi stojących w tyle wysunął się wprzód.  
— Przepraszam, panie kapitanie, ale to niesprawiedliwie. Sklamaliśmy wszyscy czterej.  
— Tak, lecz myśl wyszła od jednego, nieprawdaż, Deucalion?  
Zainterpelowany potwierdził.  
— Więc sprawa skończona. Teraz słucham was.  
Wszyscy czterej zaskoczeni pastrzyli błagalnie na sierżanta. Ten, bezsilny, odwrócił głowę.  
— Słucham — powtórzył kapitan. Deucalion nabrał odwagi:  
— Panie kapitanie, towarzysze idą: chcemy iść z nimi.  
— Chcecie?  
Pod tym surowym wzrokiem legionista zmieknął.  
— Pragnęlibyśmy, panie kapitanie — Dobrze — rzekł oficer mniej surowo. — Nie dochodzicie więc należnego wam prawa, lecz prosicie o łaskę.  
Deucalion ustąpił z trudnością:

— Tak, o łaskę, panie kapitanie.  
— Żałuję bardzo — rzekł oficer — łaski zachowuje się dla tych, którzy wyróżniają się czem innym niż karami. Zresztą nie ode mnie to zależy, pułkownik wydziela z kolumny niezdatnych i karanych.  
Legionista zanadto wiele wziął na siebie, ażeby to mogło się przeciągać.  
— To niesprawiedliwie, panie kapitanie.  
— Tak, podtrzymuję to, to niesprawiedliwie.  
Mordiconi wyprostował się bardzo błady:  
— Pierwszy to raz żołnierz z mojej kompanji twierdzi, że był niesprawiedliwie karany.  
Deucalion upokorzył się natychmiast.  
— Och, nie mówię o karze. Zasłużyliśmy na nią: pijatyka i bunt, trzy dzieści dni z czego osiem obostrzone go, taka jest norma. Ale czy to racja dlatego, że czterech legionistów trochę pijanych nie chciało dać się odprowadzić do koszar tym piernikom pozbawiać ich udziału w wyprawie?  
— Nie trzeba było się upijać.  
— Cóż mamy robić z żołdem w tym parysowym błedzie, jak go nie przepić?  
— Nie trzeba było przepiwszy go, bić patrolu krajowego.

— Więc co? Czterej legionści mają pozwolić krajowcom odprowadzić się do koszar?  
— Trzeba było wrócić na apel. — Zawiniłście tem bardziej, że dzień ten nie był dniem wypłaty.  
— Machwurth otrzymał pewną kwotę. Nieprawda, Machwurth?  
— Jawohl!  
Oficer przygryzł wąsy.  
— Nie mogę nic dla was zrobić. Idźcie przebrać się w drelichy.  
Czterej ludzie drgnęli, ale nie poruszyli się, Mordiconi zmarszczył brwi.  
— Słyszeliście?  
Z ociąganiem ruszyli ku drzwiom. Trzymając już rękę na kłamce, Deucalion odwrócił się i stanął znowu przed oficerem:  
— Panie kapitanie, prosimy o wyrobienie nam posłuchania u pana pułkownika.  
Kapitan zmierzył go wzrokiem.  
— Prośba nie do przyjęcia, reklamacje zbiorowe są wzbronione. Dziwię się, że muszę wam to oznajmiać.  
— A zatem biore tę prośbę na swój rachunek.  
— To jest waszem prawem, jednak radzę wam się zastanowić. Wiecie jakie są następstwa w razie nieumotywowanej reklamacji?  
— Wiem. (Ciąg dalszy nastąpi)



# Złagodzenie wojny celnej

## Polsko niemiecki układ towarowy

Po dwutygodniowych rokowaniach, prowadzonych w Warszawie przez przedstawicieli Polski i Niemiec w sprawie obrotu towarowego pomiędzy obu temi państwami, doszło wreszcie do uzgodnienia poglądów i porozumienia, na którego podstawie Rzesza niemiecka ma ograniczyć zastosowanie **maksymalnych stawek celnych, godzących w import z Polski.** Przedstawiciele Polski wzajemnie zgodzili się na wyznaczenie pewnych określonych kontyngentów towarów niemieckich, należących do listy, objętej ostatnimi zakazami przywozowymi. Przy wyznaczaniu owych kontyngentów, które ma nastąpić w ciągu bieżącego tygodnia, za podstawę będą brane ilości towarów, jakie sprowadzone zostały z Niemiec do Polski w r. ub.

Porozumienie to, jakkolwiek jeszcze nie mające charakteru formalnego, jest pierwszym przejawem pewnej ugodowości niemieckiego kontrahenta. Dotychczas wszystkie próby, jakie były w tym kierunku podejmowane przez Polskę, spotykały się z wroga niechęcią i zdecydowanym oporem Niemiec. Wszyscy pamiętamy dobrze rokowania, prowadzone przed dwoma laty w sprawie zawarcia traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Delegacja polska wówczas, z nieopospolitym zasobem dobrej woli, dążyła do osiągnięcia porozumienia, któreby dało w wyniku jakiś możliwy dla stron **modus vivendi.** Przedstawicielom naszym chodziło jedynie o uzyskanie w tym traktacie równych praw i obowiązków zarówno dla Niemiec, jak i dla Polski. Jakże odmienne było wówczas zachowanie się przedstawicieli Niemiec w tych rozmowach. Te ciągłe zwłoki, ustawiczne odkładanie dalszego ciągu rokowań, zasługują nie się brakiem wskazówek z Berlina i wyjazdy po instrukcje — wszystko to wskazywało na złą wolę delegacji niemieckiej. Po długich i uciążliwych rokowaniach, trwających blisko rok cały, traktat handlowy polsko-niemiecki został wreszcie uzgodniony ostatecznie i uroczystie przez przedstawicieli obu stron podpisany, niedługo potem jednak nadeszła wieść z Berlina, że umowa ta nie będzie **przez parlament Rzeszy ratyfikowana.** A zatem wszystko było obliczone tylko na efekt zewnętrzny. Niemcy prowadzili swe rokowania ze zgóry powziętym postanowieniem użycia ich jedynie w celu propagandowym, dla wykazania swej rzekomej pokojowości w stosunku do swego wschodniego sąsiada.

Dzisiaj jest nieco inaczej. Upływa siedem lat od czasu wypowiedzenia nam przez Niemcy wojny celnej. Siedem długich lat najskrajniejszych szykan, najdalej idących obostżeń przywozowych w stosunku do towaru polskiego. Kto na tem zyskał i kto stracił? — Nie my. Wywóz nasz w ciągu tego czasu zdążył zdobyć sobie **nowe rynki zbytu.** Trzoda chlewna, dawniej niemal wyłącznie wywożona do Niemiec, znalazła sobie inne ujście. Stworzyliśmy zupełnie nową gałąź wytwórczości — **przemysł bekonowy,** którego produkcja obliczona jest na zbyty w Anglii, Stanach Zjednoczonych i innych dalekich krajach zamorskich, z które mi łączność bezpośrednią dają nam oba morskie porty polskie. Drzewo, które szło dawniej w wielkich ilościach do Niemiec, również skierowane zostało na inne rynki. To samo da się powiedzieć o wszystkich innych towarach naszych, których odbiorcami byli kiedyś Niemcy.

Zastosowanie przez Niemcy bojowych stawek celnych w stosunku do towaru polskiego, zamknięcie przed naszym importem granicy, wymagało takiego samego potraktowania przez nas przywozu z Niemiec. I znalazło je. Zakazy niemieckie spotkały się z podobnymi zakazami ze strony polskiej. Przemysł nasz zyskał na tem oczywiście. Wyroby niemieckie obciążone wyższymi cenami nie mogły już konkurować swą

dumpingową taniością z krajowymi, a tymczasem rozwinęły się lub powstały nowe zupełnie gałęzie wytwórczości. Zwłaszcza w działach **elektrotechnicznym, radiotechnicznym i chemicznym.** Tutaj rozwój, będący niezaprzeczoną wynikiem wojny celnej z Niemcami, poszedł tak daleko, że wzmocniony nasz przemysł po nasyceniu

potrzeb rynku wewnętrznego, mógł nawet nastawić się na wywóz i opanować niektóre rynki odbiorcze, dawniej pozostające pod wyłącznym niemal wpływem niemieckimi.

Dzisiaj po siedmiu latach wojny celnej śmiało możemy stwierdzić, że straty ponoszą tylko Niemcy.

## O porozumienie francusko-włoskie

Dyskutowana obecnie kwestja federacji naddunajskiej wysunęła znowu na pierwszy plan sprawę porozumienia francusko-italijskiego a nawet — użyjmy tu tego słowa — przymierza obu tych państw.

Porozumienie takie byłoby pożądane, gdyż oba te państwa dopełniają się wzajemnie w produkcji i rodzaju bogactw naturalnych. — Francja nie pożąda żadnych terytoriów włoskich; odnosi się z poszanowaniem do formy rządów w Italji.

Z drugiej zaś strony nie można przypuszczać na serjo, aby Italja żywiła jakiegokolwiek zamiary zabiorcze względem Francji i chciała sięgać po terytoria, znajdujące się pod władzą Francji. Pewne egzageracje ze strony części prasy i opinji włoskiej nie należą do kategorii argumentów poważnych, a wybryki podobne mogą się zdarzać po tej i po tamtej stronie.

Italja obfituje w ręce do pracy, ludność jej wzrasta i przewyższa już liczebnie ludność Francji. A więc kooperacja na polu pracy może istnieć ku pożytkowi obu państw.

W Tunisie liczba Włochów równa się licz-

bie Francuzów.

Innym jeszcze terenem, na którym może się odbyć porozumienie jest Afryka Centralna i Wschodnia. Wszystkie kwestje sporne, odnoszące się do oaz, dróg komunikacyjnych etc. mogą być załatwiane bez wielkich trudności.

Wreszcie Francja i Italja mogą i powinny się porozumieć z Anglią w kwestji polityki nad Dunajem. Europa nie będzie mogła żyć i pracować spokojnie, dopóki problemat unji naddunajskiej nie zostanie rozwiązany tak, aby nie wkraczając w dziedzinę życia politycznego państw naddunajskich, pozwolił im rozwijać się gospodarczo i zorganizować racjonalnie wymanę wzajemną produktów rolnych i przemysłowych. Tego dnia, gdy Francja i Italja powiedzą sobie, że pragną dojść do porozumienia, porozumienie to stanie się faktem dokonanym. Oba państwa mogą świadczyć sobie usługi na wszystkich terenach działalności finansowej, gospodarczej, komunikacyjnej etc.

Paryż i Rzym mogą się porozumieć między sobą, o ile tylko zechcą przystąpić do pertraktacji chłodno, trzeźwo, a zarazem życzliwie. Pożytek, jaki wyniknie z porozumienia obu

## Ruch statków rzecznych w porcie gdańskim

W ciągu roku ubiegłego przybyło do Gdańska 5,906 statków rzecznych, o ogólnej pojemności 680,302 ton. Z ogólnej liczby 2,2 statków przybyło z miejscowości, położonych na terenie w. m. Gdańska, 1,169 z Prus Wschodnich (w tem 258 z Elbląga i 381 z Królewca), oraz 1,875 statków z Polski (w tem 80 Wisłą z Tczewa, 660 Wisłą z Grudziądza, Chelmina i Bydgoszczy, 629 przez kanał Bydgoski, 182 Wisłą z Włocławka i Płocka, oraz 342 Wisłą z Warszawy).

W tym samym okresie czasu odplynęło z Gdańska 5,661 statków rzecznych, o ogólnej pojemności 659,579 t. Z ogólnej liczby statków 2,871 odplynęło do miejscowości, położonych na terytorjum w. m. Gdańska, 1,111 do Prus Wschodnich (w tem 249 do Elbląga i 281 do Królewca), oraz 1,679 statków do Polski (w tem 53 do Tczewa, 1,022 do Grudziądza, Chelmina i Bydgoszczy, 127 przez kanał Bydgoski, 68 do Włocławka i Płocka oraz 409 do Warszawy).

## Zjazd Rady klubów lotniczych

W dn. 2 kwietnia br. odbędzie się w Warszawie zjazd rady klubów lotniczych, afiliowanych przy Aeroklubie Rzeczypospolitej Polskiej. Na zjeździe złożone zostaną sprawozdania z działalności Rady, oraz z działalności poszczególnych klubów lotniczych, poza tem dokonane będą wybory do Rady oraz uchwalone zostaną wnioski w sprawie reorganizacji sportu lotniczego. Przed zjazdem odbędzie się specjalne zebranie, poświęcone organizacji lotnictwa bezsilnikowego w Polsce.

państw, przyniesie owoce nie tylko zainteresowanemu bezpośrednio kontrahentom, ale i całej Europie.

Henri Bérenger  
Senator Francji.

# Legjon Młodych przy pracy

## Z ogólnopolskiego kongresu w Warszawie

Legjon Młodych, który jest pionierem idei trudu i czynu, skupiający w swych szeregach tysiące młodzieży szlachetnej i ofiarnej, objął również swą straż ideologiczną na Pomorzu. Znamennym i wymownym przykładem rozwoju Legionu Młodych były niedawne obrady kongresu ogólnopolskiego w Warszawie.

„Przecież to zdumiewające — mówią do delegatów pomorskich delegacji ze wschodnich rubież Rzeczypospolitej — że wy to samo czujecie, co i my. Nie znamy się, a jednak nurtowały w nas te same pragnienia organizacyjne, wyczuwaliśmy podświadomie potrzebę głębszej idei czynu i trudu dla odrodzonej Ojczyzny. „Przyszedł Legion Młodych“ i zjednoczył nas!”

Oto urywki z rozmów w krótkich chwilach przerwy pomiędzy pracami kongresu. Od godziny 10 rano do 10 wieczorem obradowało 5 komisji.

W najważniejszej z nich, w komisji de-

ologicznej, opracowano pozytywny program pracy. Uchwalona i przyjęta deklaracja ideowa nie zawiera obietnic. Jej myśl — to twarde nakazy. Deklarację ideową cechują jasne i rozumne postulaty.

W dziedzinie politycznej deklaracja za podstawowy element działania uznaje obywatela. Rola narodu polskiego jest kierownicza. Do współpracy nad całością państwa są powołani wszyscy obywatele bez różnicy. Należy im się odpowiednie miejsce, o ile są lojalni, uczciwi i prawni. Jeżeli chodzi o mniejszości, to trzeba je wością świadomą myślą, działaniem i ekspansją kultury, a nie pałką, czy awanturami.

Deklaracja ideowa Legionu Młodych wypowiada się za gruntowną reformę struktury życia ekonomicznego. Nowy ustroj gospodarczy Polski musi się — stwierdza deklaracja — wyzwoić z pod jarzma obcego wyzysku i cudzoziemskich kapitałów, a w dalszym ciągu musi zapewnić każdemu o-

bywatelowi możliwość życia i zarobkowania zgodnie z jego **pracą i wartością społeczną.** W praktyce osiągnięte się to przez poddanie gospodarstwa społecznego kontroli czynnika publicznego, kontroli państwa, które ochroni ogół przed niejednokrotnie zachlaną polityką rynkową pewnej kategorii bezdusznych przedsiębiorstw.

Inicjatywa prywatna i kontrola państwa nad wytwórczością — to bieguny nowego systemu gospodarczego, który niewątpliwie doprowadzi nas do pomyślnego rozwoju.

Mocarstwowy rozwój Polski — stwierdza dalej deklaracja — jest jednak niemożliwy bez przebudowy jeszcze innego czynnika: **bez rozbudzenia etyki społecznej.**

I dlatego Legion Młodych rzucił hasło samokrytycyzmu. Dąży do uświadomienia sobie wszystkich zgubnych przywar, które w sercu pokolenia naszego wspaniała długi, przeszło wiekowa niewola.

Legion Młodych dąży do przebudowy serca i duszy i uświadamiania obywatelskiego. Dla wszystkich ludzi dobrej woli rzuca hasło solidarności społecznej. Cechuje Legion wiara, że na idei pracy jako głównym czynnikiem twórczym oprze się nowe pokolenie i zgotuje sobie jasną przyszłość.

Oto główne kierunki deklaracji ideowej przyjętej przez kongres. Tworzyły go setki ludzi ze wszystkich miast Polski. Nie byli to ludzkie słowa. Każdego cechowało gruntowne przygotowanie do rzeczowej pracy, uczciwość i głębokość myśli a wreszcie — niezłomna wiara. Każda dyskusja i sporne słowo — to był przecież spór o idee!

Przewodnią myślą obrad kongresu Legionu, — ich idea i tonem było stwierdzenie, że każdy miał jedno tylko pragnienie: spełnić swój obywatelski obowiązek najlepiej jak to czuje i potrafi. Zadowolenie to napełnia Legion Młodych nową ochotą do pracy. Młodzi pragną bowiem propagować nasze idee rzetelnej pracy a nie pustego krzykactwa, gdyż wierzą głęboko, że całe społeczeństwo ich zrozumie, jeśli nie dziś, to jutro.

Legion Młodych — to Legion czynu — a czyn zawsze pozostaje czynem i mówi sam za siebie. Rzucamy zatem hasło: **Do czynu!**

Komenda Legionu Młodych  
Okręgu Pomorskiego.

## Krwawe rozruchy studenckie w Bukareszcie



W Bukareszcie i w Jassach doszło do poważnych i krwawych rozruchów studenckich, które policja zdolała opanować z wielkim trudem przy użyciu broni palnej. Podczas walki ulicznej kilka osób zostało zabitych. Powyżej mo ment z rozruchów. Kordon policji zamyka je dną z głównych ulic.

## 8 milj. bezrobotnych w Stanach Zjedn.

Według oświadczenia prezesa amerykańskich związków robotników, Green'a, liczba bezrobotnych w Stanach wynosi wciąż jeszcze przeszło 8 milionów osób, co świadczy o tem, że produkcja na sezon wiosenny podjęta została narazie w ograniczonych rozmiarach. W lutym r. b. uzyskało zajęcie około 300 tys. bezrobotnych, gdy w lutym 1931 — przeszło 700 tysięcy.



# Bilans prac i zamierzenia na przyszłość

## Pom. Wojewódzkiego Związku Komunalnego

### Wczorajsze obrady Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego

Wczoraj po godz. 10-tej przed południem rozpoczęła się w sali Rady Miejskiej VI-ta doroczna sesja Sejmiku Wojewódzkiego. Otwarcia Sejmiku dokonał p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis, poczem marszałkiem wybrany został poraz szósty z rzędu dotychczasowy marszałek p. mec. Szychowski.

Obejmując przewodnictwo, marszałek Szychowski dziękuje za zaufanie jakim go darzy Sejmik, a zwracając się do Pana Wojewody, wita go i dziękuje, iż poraz pierwszy zaszczyca sesję Sejmiku swoją obecnością. Ludność pomorska, podkreśla p. marszałek, żywi głębokie przekonanie, że zmiana na tem naczelnym stanowisku w Województwie nie będzie jedynie personalną, lecz oznacza, że nastąpi zmiana systemu, że od słów przejdzie się do czynów. P. marszałek zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej i Jej Prezydenta — podchwycyłym entuzjastycznie przez wszystkich członków Sejmiku.

Następnie, w myśl porządku obrad, nastąpiło przyjęcie protokołu V-tej sesji Sejmiku Wojewódzkiego, sprawozdania Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego z administracji Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego za rok sprawozdawczy 1930/31, sprawozdania rachunkowego Pomorskiego Wojew. Zw. Komunalnego, sprawozdania rocznego i bilansu Pomorskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej oraz sprawozdania rocznego zamknięcia

rachunkowego Pom. Stowarzyszenia Ubezpieczeń w Toruniu za rok 1930. Bilans Pomorskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej za rok 1931 wykazuje czysty zysk w wysokości 97.686,44 zł.

Punkt porządku obrad, zawierający sprawozdanie Pom. Stow. Ubezp. za rok 1930 połączone ze sprawozdaniem Pom. Stow. Ubezp. za rok 1931. Szerszą dyskusję jednakże nad tą sprawą odroczone pod koniec obrad do dyskusji nad budżetem Pom. tow. Ubezp. na rok 1932. Narazie zaś uchwalono tylko wniosek Komisji rewizyjnej Sejmiku o przyjęcie do wiadomości zamknięć rachunkowych Stowarzyszenia za rok 1930 z tem jednak, iż b. dyrekcji nie udziela się absolutorjum. Komisja rewizyjna bilans ten, wykazujący stratę w wysokości 1.896.108,13 zł., uznała za prawidłowy i zgodny z księgami, wobec stwierdzonych jednak przekroczeń obowiązków służbowych b. generalnej dyrekcji, nie może się przychylić do stawienia wniosku o udzielenie dyrekcji absolutorjum. Równocześnie Sejmik uchwalił przyjąć do wiadomości sprawozdanie z czynności Stowarzyszenia i zamknięcie rachunkowe za rok 1931 i udzielił dyrekcji absolutorjum.

Następnie Sejmik przystąpił do dyskusji nad budżetem Pomorskiego Wojew. Zw. Komunalnego na czas od 1 kwietnia 1932 r. do 31 marca 1933 r. Budżet referował p. poseł Reder.

## Budżet Pom. Woj. Związku Komunalnego

Przedłożony Sejmikowi budżet administracyjny Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego na czas od 1 kwietnia 1932 r. do 31 marca 1933 r. zamyka się kwotą 5.213.232 zł. w dochodach i wydatkach. W porównaniu z budżetami lat poprzednich, uległ on ogromnej redukcji. Wydatki budżetu administracyjnego i budżetów zakładów krajowych wynosiły w roku ubiegłym 14.134.810 zł, a na rok przyszły wynoszą 10.205.071 zł tj. o 28 procent mniej. Wydatki samego budżetu administracyjnego na rok 1930/31 wynosiły 3.312.562 zł, w budżecie roku bież. 8.456.800 zł, inaczej mówiąc wydatki samego budżetu administracyjnego na rok przyszły zostały zmniejszone do 61 proc. roku bieżącego i do 39 proc. budżetu roku ubiegłego.

Redukcja ta powstała nie wskutek zmniejszenia potrzeb Pomorza, które są wielkie, lecz wskutek ogólnego kryzysu finansowego w całym Państwie. Zrównoważenie budżetu napotykało na tem większe trudności, że obowiązki, które nakładają ustawy na Pomorski Wojewódzki Związek Komunalny, nie tylko nie zmniejszyły się, lecz naodwrot w ostatnich latach wzrosły. Dotacja zaś ze Skarbu Państwa i podatek krajowy ulegają ciągłej kompresji. Dotacje zmniejsza się mimo to, że według art. 35 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych Skarb Państwa zobowiązał się do pokrycia dwu piątych deficytu budżetu zwyczajnego Związku.

Co się tyczy podatku krajowego, podatek ten w ostatnim czasie ciągle się obniża, mianowicie w roku 1929/30 wynosił 2.530.455 zł, w roku 1930/31 2.476.988 zł, w roku 1931/32 2.162.986 zł a na przyszły okres budżetowy przewidziana została już tylko kwota 1.950.000 zł, a więc o 9,8 proc. mniej, aniżeli wynosił ostatnio uchwalony podatek krajowy i o 21 procent mniej aniżeli na rok 1929/30. W tym wypadku zaś jeżeli dotacja będzie wynosiła, jak uchwalił Sejm 750.000 zł, podatek będzie wynosił tylko 1.850.000 zł, tj. o 14 proc. mniej od tegorocznego.

## Najważniejsze pozycje budżetu

Następnie referent przeszedł do omówienia poszczególnych działów budżetu, z których wymieniamy najważniejsze.

Na „Drogi i place publiczne“ przeznaczono kwotę 2.119.404 zł, czyli 40 proc. wydatków. To jest największa grupa wydatków budżetowych. Ta grupa sama już przewyższa podatek krajowy i świadczy o tem, że Pom. Woj. Zw. Kom. uważa za najważniejszy obowiązek pomoc innym jednostkom komunalnym, a więc i ludności Pomorza w tej ważnej dziedzinie życia gospodarczego.

Na „spłatę długów“ przewidziano kwotę 1.343.348 zł, tj. po zaokrągleniu 26 proc. wydatków. Jednakże trzeba zaznaczyć, że ta grupa wydatków w przeważnej części jest pozycją przejściową, tak, że po potrąceniu z tego 1.065.624 zł, które zwraca Elektrownia „Gródek“ i Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń, w pozycji tej pozostaje 187.724 zł.

915.842 zł tj. 18 procent wydatków; na „popieranie rolnictwa“ kwota 183.630 zł tj. 3 procent wydatków; na „zdrowie publiczne“ kwotę 90.559 zł, tj. 2 procent wydatków.

Jedynym wydatkiem, który poniesie Wojewódzki Związek Komunalny na utrzymanie zakładów psychiatrycznych, jest dopłata do Zakładu Psychiatrycznego w Wejherowie w kwocie 42.463 zł, gdyż Zakład ten nie może być samowystarczalnym, z drugiej strony zaś korzyści z poparcia zakładu są dla uboższego społeczeństwa pomorskiego bardzo znaczne.

Na inne zadania związku tj. na kulturę i sztukę, oświatę, popieranie przemysłu i handlu oraz wydatki różne została przeznaczona reszta budżetu (139.500 zł) tj. 3 procent.

Z kredytów, które uległy powiększeniu — należy wymienić nową pozycję „na mleczarstwo spółdzielcze“ w sumie 24.675 zł, dołączoną do budżetu na podstawie uchwały Komisji Skarbowo-Budżetowej.

Na powyższych najważniejszych danych opiera się ogólna analiza preliminarza budżetowego Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego na rok 1932/33.

W dyskusji, jaka się wywiązała nad referatem referenta budżetowego, zabierali różni mówcy głos, domagając się szeregu poprawek.

## P. starosta Łącki o potrzebach Pomorza

P. starosta Łącki m. in. w dłuższej ocenie przedłożonego budżetu podkreślił, że charakteryzuje go jedna wielka zmiana, mianowicie uchwalona już przez Sejm zmiana sposobu dotacji dla Wojew. Zw. Komun. Jeśli dotychczas rząd dawał na potrzeby Związku sumę, pokrywającą w dwóch piątych deficyt, z czego pozostałe 3/5 pokrywane były przez podatek

krajowy, obecnie od 1 kwietnia dotacja państwowa będzie raz na zawsze ustalona. Rząd przewidział sumę w wysokości 50% dotacji zeszłorocznej. Dzięki zabiegom posła Tebinki pierwotnie przez Rząd zamierzona dotacja w wysokości 650.000 zł, podniesiona została do wysokości 750.000 zł., podczas gdy dotychczas wynosiła 1.000.000 zł. Mimo tego ciosu dla gospodarki Związku i w tym roku podatek krajowy został obniżony. Podczas gdy dotychczas wynosił 2.500.000, obecnie wynosić będzie 1.850.000 zł.

P. Starosta zwrócił jeszcze uwagę na liczne zadania Wojew. Zw. Komun. różnego rodzaju, m. in. podniósł konieczność opieki społecznej nad ludnością polską w Gdańsku, gdzie Związek zmuszony jest opiekować się nieślubnymi dziećmi. P. Starosta wniósł dalej pewną poprawkę do budżetu, podnosząc konieczność przeznaczania 40.000 zł. na budowę drogi Nowa Karczma—Egardowo w celu skrócenia traktu przez terytorium polskie, biegnące z południowej części Województwa do Gdyni. Dłużej zatrzymał się p. Starosta przy sprawie pomocy siewnej dla powiatów kaszubskich, w szczególności dla osadnictwa. Rząd wyznaczył na ten cel 300.000 zł., związek komunalny zaś, nie chcąc podwyższać podatku krajowego, obniżonego tym razem o 14%, proponuje przeznaczyć na ten cel 50.000 zł.

W toku dalszej dyskusji wywołała ta sprawa, jak i sprawy pomocy dla polskich spółdzielni mleczarskich na Pomorzu oraz sprawa rozdziału funduszu na wychowanie fizyczne, pewne ożywienie. Odzywały się również liczne głosy za i przeciw w sprawie funduszu na sprawy kulturalne jak dla teatrów, dla bibliotek publicznych, towarzystw naukowych i na inne cele naukowe i kulturalne. Ostatecznie podział tych subwencji, zwłaszcza subwencji dla teatrów, pozostawiono uznaniu Wydziału Wojewódzkiego.

W wyniku obszerniej dyskusji ostatecznie przyjęto en bloc budżet Pom. Wojew. Zw. Komunalnego na rok 1932/33 w brzmieniu, przedłożonym przez Wydział, z poprawkami Komisji Budżetowej. Następnie zatwierdzone jeszcze szereg wniosków, zgłoszonych do budżetu, m. in. na wniosek szambelana Prądyńskiego uchwalono rozszerzyć akcję pomocy zbożowej na zasiewy wiosenne na pow. działkowski, w szczególności dla osadników w paśmie pogranicznym, oraz uchwalono na wniosek ks. Wryczy przyznać z funduszu przeznaczonego na popieranie wychowania fizycznego kwotę 3.000 zł. dla Towarzystwa Powstańców.

## Budżet Pom. Stow. Ubezpieczeń

Następnie przystąpiono do budżetu Pom. Stowarzyszenia Ubezpieczeń w Toruniu na rok 1932, który referował p. Nowak. Referent podkreślił w swoim przemówieniu, iż działalność Stowarzyszenia w roku ubiegłym znacznie się poprawiła i po milionowym deficycie za rok 1930 działalność Stowarzyszenia w r. 1931 wykazała nadwyżkę w wysokości 287.000 zł., która wzrosła jeszcze w przybliżeniu do 400 tysięcy złotych.

W toku dyskusji kilku członków Sejmiku, którym przewodzili osławieni dr. Zemke i Przybyszewski, zaatakowano dość ostro Pom. Stowarzyszenie Ubezpieczeń i jej dyrektora Chwastka. Jednakże mimo wysiłku ze strony opozycji, mimo posługiwania się dość płytkimi argumentami natury czysto-osobistej, atak ten na całej linii spalił na panewce. Ataki w stanowczych przemówieniach odparli sam zaatakowany dyr. Chwastek, referent Nowak i poseł Tebinka. Ostatecznie budżet uchwalono, a wniosek kilku członków Sejmiku, domagający się ustąpienia dyr. Chwastka, został olbrzymią większością głosów odrzucony.

W ostatniej części obrad Sejmiku, które trwały do godz. 20,30, uchwalono jeszcze cały szereg wniosków, których szczegółowsze omówienie musimy ze względów technicznych odłożyć do następnego wydania. M. in. uchwalił Sejmik przekształcenie Pomorskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej na Pomorską Wojewódzką Kasę Oszczędności w Toruniu, oraz ważny wniosek Wydziału Wojewódzkiego w sprawie emisji 5% pożyczki konwersyjnej Pom. Woj. Związku Kom. w celu zrealizowania świadczeń na rzecz Rzeszy Niemieckiej, wynikających z układu w sprawie wykupu obligacji zachodnio-pruskich. Uchwalenie tej pożyczki likwiduje ostatecznie — jak podkreślił w gorącym przemówieniu pos. Tebinka — pozostałości, jakie pozostały na Pomorzu po czasach wickowej niewoli pruskiej.

## W Powszechnych Wykładach Uniwersyteckich na Pomorzu wzięło udział prawie 3 tysiące osób

Od Zarządu Powszechnych wykładów uniwersyteckich przy Uniwersytecie Poznańskim otrzymaliśmy poniższe pismo:

Śladem lat ubiegłych Zarząd Powszechnych Wykładów Uniw. Pozn., zdając sobie sprawę ze znaczenia Pomorza dla Polski i doceniając rolę wykładów popularno-naukowych dla społeczeństwa, skierował swoją akcję odczytową w bież. roku szkolnym głównie na teren woj. pomorskiego. Jak w latach ubiegłych, tak i w bieżącym roku powszechne wykłady znalazły należyte zrozumienie i poparcie ze strony Kuratorium O. S. Pomorskiego i władz samorządowych, oraz wzbudziły bardzo żywe zainteresowanie wśród całego społeczeństwa. Dowodem tego jest liczna frekwencja słuchaczy na wykładach, która wynosiła na 25 odczytach w 8-miu oddziałach (łącznie z Wolnym Miastem Gdańskiem i Bydgoszczą) 2827 osób, w tem 834 dorosłych, 1993 młodzieży. Najwyższą frekwencję wykazywały: Grudziądz (razem osób 677), Toruń (549), Bydgoszcz (482) i Chojńce (406). Biorąc pod uwagę cyfrę załadunku poszczególnych tych miejscowości, trzeba będzie pierwsze miejsce we frekwencji przyznać Chojńcom.

Przy organizacji w powszechnych oddziałach współpracował z Zarządem P. W. U.: prof. Różycki w Brodnicy nad Drwęcą, dyr. Cz. Frankiewicz w Chełmnie, prof. Tadeusz Sankiewicz i prof. Korzeniowski w Chojńcach, prof. Helena Nadwodzka i prof. Renata Ossowska w Grudziądzu, Miejski Komitet Oświatowy Czyt. Lud. w Tczewie, prof. Wł. Kwiatkowski w Toruniu, Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku i prof. Józef Wolf w Bydgoszczy.

Szczególnie pożyteczną dla rozwoju Powszechnych Wykładów na terenie Pomorza była wydatna pomoc prezesa okręgu pomorskiego TNSW prof. Józefa Zagórskiego, koordynująca prace poszczególnych oddziałów lokalnych. Dla stwierdzenia tej współpracy reprezentant Powszechnych Wykładów Uniw. Pozn. witał Okręgowy Zjazd TNSW w Grudziądzu w dn. 6. 3. br.

Podnieść należy przychylnie dla Powszechnych Wykładów stanowisko Redakcji „Dnia Pomorskiego“, która zamieszczała na łamach swego pisma tak poszczególne ogłoszenia o wykładach, jak i ramowe zapowiedzi, przyczyniając się w ten sposób w znacznej mierze do popularyzacji wykładów.

## Czy Strzelcy mogą być zwolnieni od podatku wojskowego?

Wychodzące w Warszawie pismo „Wiennice — Pszczółka“ zamieszcza w Nr. 12 sprawozdanie z zebrania organizacyjnego jednego z oddziałów Związku Strzeleckiego i przy tej okazji podaje wiadomość, że na zebraniu tem oficer p.w. i oficerowie Strzelcy wysunęli jako jedną z korzyści należących do Związku Strzeleckiego — zwolnienie członków „Strzelca“ od podatku wojskowego.

Dziwi to panów z „Pszczółki“ i tak informują w tej sprawie swoich czytelników: „od opłaty podatku może zwolnić tylko sejm w drodze ustawy, a takiej ustawy, która by zwolniła strzelców od podatku wojskowego nie ma“.

Czyżby naprawę? Nam na przykład znane jest Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 sierpnia 1931 r., które na podstawie art. 90 ustawy z dn. 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym w brzmieniu art. 1 p. 1 rozporząd. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29 listopada 1930 r. o zmianie ustawy z dn. 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U.

R. P. Nr. 82 poz. 645) oraz na podstawie art. 3 tegoż rozporządzenia — ustala m. in. co następuje:

„W poszczególnym roku podatkowym są zwolnieni od obowiązku spłacania podatku wojskowego ci z pośród osób wymienionych w § 1, którzy przed poborem ukończyli co najmniej 1 stopień przysposobienia wojskowego i po poborze w danym roku podatkowym co najmniej przez 6 miesięcy brali czynny udział w pracy przysposobienia wojskowego“.

Każdy chyba rozumie, że dotyczy to w pierwszym rzędzie członków Związku Strzeleckiego, jako największej organizacji przysposobienia wojskowego i że rozsiewanie wiadomości, że Związek Strzelecki nie jest organizacją przysposobienia wojskowego jest tendencyjnym, bezcelnym kłamstwem; wiedzą o tem nie tylko oficerowie strzelcy, po informowani są dobrze w tej sprawie szczególnie członkowie Związku Strzeleckiego, nie wiedzą nie o tem tylko „Pszczółka“ i inne pokrewne jej pisma.



## KRONIKA

sobota  
2  
kwietnia

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Hugona

Sobota Franciszka z P.

— **Dyżur nocny aptek do dnia 3 kwietnia włącznie pełnią:** Apteka Centralna, Gdańska 27, tel. 994 i Apteka pod Lwem na Okolu, Grunwaldzka 37, tel. 191.

— **Muzeum miejskie przy Starym Ryaku** otwarte codziennie od 10 do 16-ej w niedzielę i święta od 11 do 14-ej. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów i grafiki artystek-malarek zamieszkałych w Bydgoszczy oraz grafiki z nowego zakupu.

## TEATR MIEJSKI

W piątek „Fiołek z Monmartre”, w pięknej, malowniczej wystawie art. malarza F. Krassowkiego i reżyserji Mieczysława Dowmunt. Orkiestrę prowadzi z maestrją prof. A. Wilński. Pomysłowe ewolucje i tańce układu baletmistra W. Morawskiego.

W sobotę rewelacyjne widowisko ze śpiewami i tańcami budzące niezwykłą sensację „Broadway”.

Przedstawienie popołudniowe w Teatrze Miejskim.

W niedzielę o godz. 4 po cenach od 40 gr. do 3.50 zł. dawno niegrany przezabawny „Dzielnik Wojak Szwejk” z M. Dowmuntem w roli tytułowej.

„Zdobywca” w Teatrze Miejskim

Najnowszą premierą w dziale dramatu i komedji będzie niezwykle ciekawa sztuka Norberta Jezierskiego „Zdobywca”, z której próby odbywają się pod reżyserją K. Koreckiego.

Klaudja Gorevoy w Bydgoszczy

W niedzielę 3 kwietnia o godz. 1 (13) odbędzie się w Teatrze Miejskim występ światowej sławy pary baletowej: Klaudji Gorevoy i Jean'a Kireeffa. Krytyka Londynu, Paryża, Kopenhagi, Amsterdamu, Stockholmu, Berlina, jednogłośnie wyraża podziw i zachwyt dla Gorevoy jako mającej najwyższe poczucie sztuki baletowej i jedynej następczyni po śmierci Anny Pawłowej. A więc zwolennicy wyższej sztuki choreograficznej będą mogli podziwiać tę świeżą interpretatorkę.

Bilety w cenie od 40 gr. do 3.50 zł. już sprzedaje Kasa Teatru.

## REPERTUAR KIN.

**Kristal:** ostatnie 3 dni dźwięk. pt. „Romanse cygańskie”. W rolach głównych Brygida Helm i Józef Schildkraut, oraz światowej sławy orkiestra cygańska pod batutą Rodego. — Nadprogram najnowszy tygodnik Foxa, oraz dwuaktowa tryskająca humorem komedijka.

**Marysińska:** „Kwiat Algieru” i „Dziki Zachód”.

**Nowości:** Największy przebój sezonu p. t. „Jej Eksceleńca Miłość” z niezównaną gwiazdą Anną Bellą w roli głównej. Ponadto nadprogram dźwiękowy.

**Rewja** — potężny film p. t. „Djablica z Trypolis”, oraz „Anny Ondra szuka męża”. Na scenie występy artystów.

**Corso** — doborowy podwójny program: II i ostatnia serja filmu „Bohater puszczy” p. t. „Djabelski wąz”, oraz arcywesoła komedja w 8 aktach p. t. „Maż na urlopie”.

## Z miasta

— **Osobiste.** P. inżynier Piszczek dekretem P. Prezesa Sądu Apelacyjnego został mianowany sadowo zaprzysiężonym rzeczoznawcą na Okręg Sądów w Bydgoszczy.

— **Koncert.** Dnia 2 kwietnia staraniem Organizacji Przystosowania Kobiet do Obrony Kraju odbędzie się koncert w sali Kasyna Cywilnego z łaskawym współudziałem p. Krysiwiczowej (śpiew), p. Rösler (fortepian, w programie utwory odegrane na konkursie Chopina, p. Madeja króla flecistów polskich oraz p. Cirina artysty Teatru Miejskiego.

— **Stowarzyszenie Techników.** W piątek dnia 1 kwietnia o godz. 20 i pół we własnym lokalu przy ul. Chocimskiej 5 referat p. Komentanta Straży Milewskiego na temat: „Pożarnictwo Wczoraj i dzisiaj”.

— **Zarząd Główny Polskiego Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem** zwoła je w dn. 3—4 kwietnia br. doroczny Zjazd Delegowanych oraz drugi powszechny Zjazd członkin.

Zjazd odbędzie się we Lwowie w sali T-wa Szkoły Ludowej — ul. Czarneckiego 1, II. p.

Bliższych informacji udziela w Bydgoszczy p. inż. Szaniawski ul. Asnyka 5.

— **Jarmark na konie,** byłto rogate jak i na trzodę chlewną odbędzie się w wtorek dnia 5 kwietnia 1932 r. od godz. 7 począwszy na Targowisku przy Rzeźni Miejskiej.

## Czy podwyżka ceny chleba jest uzasadniona?

Jak nam urzędowo komunikuje Magistrat, cena chleba żytniego ustalona została z dniem 1 kwietnia na 41 gr. za 1 kg. z tem, że przy sprzedaży 3-funtowego bochenka wolno za tak kowu pobierać 62 gr.

Wczoraj popołudniu odbyło się w Strzelnicy zebranie właścicieli piekarń w Bydgoszczy, zwołane celem ustalenia dalszego stanowiska cechu piekarskiego, wobec niepełnego przychylecia się Magistratu do wniosku t. zw. komisji kalkulacyjnej o podwyższenie ceny chleba żytniego.

Jak oznajmił starszy cechu p. A. Burzyński Magistrat wydał w dniu wczorajszym zezwolenie na podwyższenie z dn. 1. 4. ceny chleba żytniego z 60 gr. na 62 gr. za 1½ kilogramy bochenek. Mimo to, właściciele piekarń w Bydgoszczy jednogłośnie uchwalili nadal trwać przy swoich żądaniach, i domagać się ceny 66 groszy za 3 funty chleba żytniego.

Od dnia dzisiejszego do chwili zlikwidowania zatargu piekarze uchwalili wypiekać tylko chleb pszenny i ra-

zowy, w wielkościach dowolnych i po cenach przez każdego piekarza dowolnie uznanych i skalkulowanych.

Zaznaczyć należy, iż decyzja władz miejskich jest ściśle uzależniona w tej sprawie od stanowiska Województwa Poznańskiego.

Ze swej strony stwierdzamy, że w Poznaniu obowiązuje obecnie cena 41 gr. za 1 kg. chleba żytniego. Ostatnio tamt. cech piekarski przedłożył władzom wnioski o podwyżkę na 42 gr. podczas gdy u nas w Bydgoszczy Cech Piekarski wniósł o podwyżkę na 44 gr.

Stosownie do zapowiedzi, wczoraj zaprzestano wypieku chleba żytniego. Próby złagodzenia konfliktu pomiędzy Cechem Piekarskim a Magistratem nie dały dotychczas rezultatu. Ponieważ w składach piekarskich nabyć można tylko chleb i bułki pszenne, przeto wśród ubogiej ludności naszego miasta, dla której chleb żytni jest podstawą utrzymania, nieustępliwe stanowisko piekarzy wywołało wielkie zaniepokojenie.

## Kwietniowy rozkład komunikacji napowietrznej

przewiduje dla naszego miasta szereg udogodnień, które wpłynąć powinny na wzmoczenie się popularności tego najwygodniejszego i najbezpieczniejszego z nowoczesnych środków lokomocji. M. in. miasto nasze otrzyma dogodnie połączenia z Poznaniem i Gdańskiem. I tak co wtorku, czwartku i soboty o godz. 8.50 odlatywać będą aeroplany Lotu z Bydgoszczy do Poznania, dokąd przybędą po 50 minutowym locie t. j. o godz. 9.40. Odloty z Poznania do Bydgoszczy następować będą w poniedziałki, środy i piątki stale o godz. 15.50 — przylot do Bydgoszczy godz. 16.40. Pozaatem samoloty kursować będą z Bydgoszczy do Gdańska w poniedziałki, środy i piątki o godz. 17, przylot do Gdańska 18.10, z Gdańska do Bydgoszczy zaś we wtorki, czwartki i soboty — odlot

z Gdańska o godz. 7.20, przylot do Bydgoszczy o godz. 8.30. Z Poznania będzie można bezpośrednio fruwać dalej do Warszawy we wtorki, czwartki i soboty o godz. 10. Przylot do Warszawy 12.10, z Warszawy zaś do Poznania a stamtąd do Bydgoszczy w poniedziałki, środy i piątki o godz. 13.20. Między Gdańskiem a Warszawą zaprowadzono stałą komunikację w poniedziałki, środy i piątki o godz. 7, (przylot do Warszawy o godz. 9.10) i w odwrotnym kierunku we wtorki, czwartki i soboty — odlot z Warszawy godz. 15.50, przylot do Gdańska godz. 18. W Warszawie można otrzymać połączenie we wszystkich kierunkach, a dla amatorów nawet via Bukareszt do Salonik.

## Zderzenie samochodu z tramwajem

W ub. środę o godz. 16.30 zdarzył się przy tut. dworcu kolejowym wypadek, który na szczęście nie zakończył się tragicznie, lecz przeciwnie wytworzył sytuację zgola komieczną.

Mianowicie samochód ciężarowy P. M. 53.505 firmy Unamel z Unisławia jadąc szybkim tempem skręcił tak niefortunnie, że przy czepku wozu poślizgnęła się i całym impetem rozpedu uderzyła na stojący na przystanku tramwaj. Wskutek zderzenia przyczepka samochodu wykonała salto mortale, poczem przewróciła się na bruk, wyrzucając ze sportowaną siłą ze swego wnętrza 4 beczki z syropem. Dwie beczki, zapewne słabiej skon-

struowane pękły — na bruk wylało się z bulgotem przeszło 400 kg. słodziutkiego syropu. Podczas zderzenia, bierny powód katastrofy — elektrowóz, pozostał nieuszkodzony, wykazując mimo poważnego wieku zadziwiająco wytrzymałość.

Niema złego, coby na dobre nie wyszło — orzekli zgodnie opodal stojący bezrobotni, naoczni świadkowie zderzenia i zanim słodki syrop znalazł swe ujście w rynsztoku napelnili nim, w jednej chwili, jakby z pod ziemi wytrząśnięte naczynia.

Radości bezrobotnych wcale nie podzielał ociemniały z przerażenia szofer.

## Srodce ukarana opieszałość

Mieszkaniec Jezewa pow. szubńskiego niej, Bartłomiej Kwaśniewski zdaje się nie uznawać „przesądu” czytania gazet. A szkoda — gdyż podawane przez nie niezliczone wypadki kradzieży ulicznych, skłoniłyby pana Bartłomieja do przedsięwzięcia jak najdalej idących środków ostrożności w wypadkach udawania się i przebywania w Bydgoszczy. P. Kwaśniewskiemu, człekowi z gruntu uczciwemu nie mogło się w głowie pomieścić, by znalazł się śmiełek tak dalece niesumienny, że czytałby na jego własność. A jednak taki się znalazł, tem bardziej, iż Kwaśniewski pozostawił na jednej z ulic w Bydgoszczy wóz bez żadnej opieki, a w wozie moc wartościowych rzeczy, jako to 3 ubrania dziecięce koloru siwego, jedno ubranie męskie koloru ciemno-granatowego, jedną kołdrę białą, jedną parę firanek 13 i pół metra płótna koloru białego w kratki. Trudno zaiste wymagać, by takie cuda w dzisiejszych czasach ogólnej mizerji nie skusiły przygodnego złodzieja. To też gagatek nie namyślając się dłużej zabrał je wszystkie ze sobą i ulotnił się jak kamfora, ku szczeremu żmarteniu Bartłomieja Kwaśniewskiego, który przyrzekł oddać pilniejsze dawać baczenie na wóz swój i poukrywane w nim przedmioty wartościowe.

## Azjata

Nieznany jakiś bęcwał, wyzuty z krzty rozumu i sumienia przesadził wsi plot, od gradzący ogród owocowy Kazimierza Rackiego, mieszczący się przy realności nr. 58 przy ul. Ugory połamał 5 drzewek owocowych szlachetnej kultury. Załowac należy, że bydłatka nie przychycono, gdyż zasłużył na jak najsurowszą karę.

## Czego już nie kradną?

Wczorajszej nocy nieznaną sprawca skradł z podwórza realności nr. 31 przy ulicy Promenada 3 wałki drutu kolczastego własność zam. tamże Teofila Tereckiego. Zaiste ciekawą jest rzeczą odgadywanie co złodziejczasz pocznie z owym drutem kolczastym — chyba ogrodzi swą melnę przed niespodziewaną wizytą przedstawicieli władz bezpieczeństwa. Pomoże mu to jednak jak umarłemu kadzidło.

## Pożar w zakładzie fryzjerskim

Przedwczoraj o godz. 23.16 wybuchł w zakładzie fryzjerskim p. Fr. Kamińskiego przy ul. Dworcowej pożar, który przybyła w kilku minutach straż pożarna po półgodzinnej akcji ratowniczej zlokalizowała. Straty bardzo znaczne.

## Walne zebranie „Klubu Polskiego”

Onegdaj odbyło się roczne walne zebranie Klubu Polskiego we własnym lokalu przy ul. Gdańskiej. Jak wynika ze sprawozdań poszczególnych członków zarządu, instytucja ta rozwija się stale i wykazuje nader żywą działalność. Bilans roku ubiegłego zanikał się pokazaną sumą 34.000 złotych wpływów. Po sprawozdaniu przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, dotychczasowemu zarządowi jednogłośnie udzielono absolutorium, poczem wybrano nowy zarząd w następującym składzie: pp. dr. Wiccki — prezes, mec. Celewicz — wiceprezes, dr. Maryński, inż. Rauhdt, sędz. Rolbieski i dyr. Szlingler — członkowie zarządu, inż. Będernik, Idzikowski i dyr. Pampuch — członkowie Komisji Rewizyjnej.

## Male, ale dobrane towarzysstwo

Przed tut. sądem okręgowym toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciwko 3 robotnikom Marjanowi Wianeckiemu, Stanisławowi Kozłowskiemu i Franciszkowi Mikołajczakowi, oskarżonym o uprawianie nadprogramowo fachu złodziejskiego. Prócz wyżej wspomnianych zasiadli na ławie oskarżonych dwaj handlarze zbożem Władysław Gajewski i Józef Girs, obydwaj z Nakła. Nadobni robotnicy — jak zarzuca im akt oskarżenia, skradli w marcu ub. roku z zamkniętego spichrza Landwirtschaft-Genossenschaft 160 kg. koni, którą sprzedali po cenie paserskiej; wyżej wspomnianym oryginalnym „zbożowcom”. Wszyscy do winy się przyznali, to też po krótkiej rozprawie sąd wydał wyrok, skazujący Wianeckiego na 5, Kozłowskiego na 4 i Mikołajczaka na 3 miesiące więzienia, obu zaś handlarzy po 1 miesiącu. Handlarzom zamieniono karę więzienną na grzywnę w wysokości po 300 zł.

## Selegramy

**Anglia chce przedłużyć moratorium dla Niemiec o dalsze pół roku**

Londyn — 1. 4. (PAT). „Daily Herald” ogłasza wiadomość, jakoby rząd brytyjski zdecydował się zaproponować w Lozannie przedłużenie moratorium dla Niemiec na dalsze 6 miesięcy. Wbrew powszechnym oczekiwaniom, że rząd brytyjski wystąpi w Lozannie z projektem definitywnego załatwienia sprawy odszkodowań, rząd brytyjski według „Daily Herald” niema zamiaru uczynić czegośkolwiek w dziedzinie reparacji. Rząd brytyjski pragnie jakoby odczekać rezultatu wyborów w Ameryce. Premier Tardieu — pisze dziennik — będzie zachwycony, gdy się dowie w poniedziałek, że wszystkie projekty zmniejszenia odszkodowań zostały odrzucone.

## Niemieckie fabryki broni na Litwie

Komunistyczne „Echo des Ostens” donosi na naczelnym miejscu o budowie fabryki broni na Litwie, którą prowadzi firma Löwe w Berlinie. Artykuł zatytułowany jest „Deutsche Gewehre fuer Litauen”. Pismo oburza się, że „imperjalistyczna burżuazja” w Niemczech dostarcza broni Litwie, podczas gdy cagle krzyczy ona o niebezpieczeństwie, zagrażającym ze strony Litwy i Polski.

## Rozruchy głodowe w Rosji

Ryga, 1. 4. (tel. wł.) W Leningradzie Moskwie i Charkowie doszło w dniu wczorajszym do nowych rozruchów głodowych. W Leningradzie tłum złożony z przeszło tysiąca robotników zdemolował 5 sklepów państwowych z żywnością. W Moskwie koibety zdemolowały również kilka sklepów. Aresztowano w Moskwie przeszło 200 osób. W czasie rozpędzania tłumów przez policję 17 osób zostało rannych.

## Kto wgrał?

Warszawa, 1. 4. (PAT). W wyniku wczorajszego ciągnięcia 24-tej Państw. Loterii Klasowej ważniejsze wygrane padły na nr. 10.000 zł. na nr. 5.405 i 126.942, 5.000 zł. na nr. 21.184 i 130.084.

## Czy wiecie że...

— *Waga atmosfery, otaczającej ziemię wynosi 526.000 miliardów podwójnych centnarów.*

— *Na uroczystość urodzin syna lorda majora Londynu przygotowano tort, który waży 2 centnary i mierzy 8 stóp wysokości.*



# Sytuacja rolnicwa pomorskiego w marcu

Marzec br. był wyjątkowo mroźny i suchy. Nocą utrzymywała się temperatura stale poniżej 4 st. i spadała w pewnych okresach do kilkunastu stopni. Szczególnie mroźna była pierwsza połowa miesiąca. Opadów deszczowych nie było zupełnie, pod koniec miesiąca było tylko nieco przelotnych opadów śnieżnych. Przeważały naogół dni słoneczne i w dzień temperatura podnosiła się do kilku stopni powyżej 0. Dla ozimin przebieg pogody był bardzo niekorzystny. Pokrywa śnieżna była bardzo cienka, przeważnie pola były zupełnie niepokryte śniegiem. Na skutek mrozów i lodowej pokrywy w czasie nocy oziminy przypuszczalnie ucierpiały dość silnie. Koniecznym będzie zasilenie ich nawozami sztucznymi, których rolnicy z powodu braku gotówki i trudności kredytowych nabywają b. mało.

Właściciele gorzeł otrzymali zawiadomienie o dalszym niżeniu kontyngentu zakupu surówki. Kontyngenty są już tak niskie, że staje się problematyczną kwestją opłacalności gorzeł.

Okrownie również zmniejszyły b. poważnie kontyngent odbioru buraków cukrowych w przyszłej kampanji. Pozatem firmy prowadzące na Pomorzu subplatacje nasion buraczanych, wypowiedziały umowy plantatorom i zaproponowały nowe na znacznie mniejsze obszary i na gorszych warunkach płatności.

W tych warunkach prowadzenie gospodarstw rolnych staje się coraz trudniejsze i

## „Dar Pomorza“ wkrótce przybędzie do Gdyni

Według ostatnich wiadomości, statek szkolny marynarki handlowej „Dar Pomorza“, powracający z zimowej podróży ćwiczebnej, wypłynął w dniu wczorajszym z cieśniny Kattegat (między Szwecją a Danją) i minął wyspę Anholt.

Przybycie „Daru Pomorza“ do Gdyni nastąpi w dniu 1 bądź też 2 kwietnia.

Po zawinięciu „Daru Pomorza“ do portu, uczniowie Państwowej Szkoły Morskiej otrzymają urlop, statek zaś poddany będzie remontowi, koniecznemu po długiej podróży na dalekich morzach. Następnie w czerwcu rozpocznie się zegluga letnia po Bałtyku, która trwać będzie do końca września. W czasie podróży tej „Dar Pomorza“ zawinie do Gdyni i zabierze na pokład również nowych kandydatów do Państwowej Szkoły Morskiej, którzy odbędą próbną pływanię.

W październiku „Dar Pomorza“ znowu wyruszy w długą podróż zimową z nowymi uczniami Szkoły Morskiej.

## Kalendarzyk łowiecki na kwiecień

Na podstawie obowiązujących przepisów łowieckich, w kwietniu przypada na terenie całego państwa, oprócz województwa śląskiego, czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie byki, jelenie byki, danielce rogacze, sarny kozły, zające szaraki i bielaki, niedźwiedź rysi, borsuki, wiewiórki, cietrzewie kury (w województwach: wileńskim, białostockim, nowogrodzkim, poleskim i wolińskim) jarząbki, pardwy, bażanty koguty, kuropatwy, przepiórki, dropie, dzikie gołębie drozdy, kwiczoły, paszkoty, dzikie indyki samce, ptaki królowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i stók, oraz dzikie kaczkę (samice i młode) i inne ptactwo wodne i błotne.

Zśród zwierząt i ptactwa, względem których stosowane są czasy ochronne, w kwietniu wolno polować na: guszcze koguty, cietrze wie koguty, słonki, bataljony, dzikie kaczkę, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, oraz dzikie indyki samce.

## Wielki konkurs orkiestr kolejowych

W dn. 11 pm. odbędzie się w Warszawie pod protektorem ministra komunikacji, inż. A. Kuchnia, wielki konkurs orkiestr kolejowych. W konkursie wezmą udział orkiestry reprezentacyjne 9-ciu dyrekcji kolejowych. Popisy konkursowe odbywać się będą przez cały dzień w Teatrze Wielkim, poczem jury wybierze najlepszą orkiestrę kolejową. Atrakcją koncertu będzie wykonanie jednego z utworów konkursowych przez połączone orkiestry wszystkich 9-ciu dyrekcji.

Po popisie minister komunikacji wręczy nagrody i dyplomy najlepszym orkiestrom.

niemożliwia jakakolwiek kalkulację na dłuższą metę.

### ZWYŻKA CEN ZBÓŻ.

Na krajowych rynkach zbożowych przejawiało się w miesiącu sprawozdawczym usposobienie mocniejsze. Stoi to w związku z kurczeniem się zapasów w kraju, a także prawdopodobnie z informacjami, donoszącymi

### Ceny na zboże w/g. notowań Giełdy Zbożowej w Poznaniu w zł. za 100 kg

O k r e s y	Pszonica	Zyto	Jęczmień przem.	Owies
przec. mics. za miesiąc luty	25,84	23,02	20,64	19,99
w marcu przec. tyg. 29/II.—5/III.	24,06	23,29	20,92	20,50
7/III.—12/III.	24,21	23,56	21,38	20,50
14/III.—19/III.	24,83	24,67	21,50	20,88
21/III.—25/III.	24,75	24,79	21,50	22,17

Są pewne oznaki, że na przednówku może nastąpić pewna wyżka cen zbóż z uwagi na wyczerpywanie się zapasów u rolników, jednak wielkiej na to nadziei nie należy czynić.

Kształtująca się zniżkowo już od dłuższego czasu koniunktura na rynku inwentarza żywego, nie uległa żadnej poprawie. Ceny wszystkich inwentarzy rzeźnych utrzymują się nadal na poziomie niesłychanie niskim, powodującym w obecnym czasie zupełną nieopła-

o gwałtownem kurczeniu się tychże zapasów w państwach wschodniej i południowej Europy.

Ceny wszystkich zbóż — w porównaniu z przeciętną miesiąca lutego — zwykowały, jednak ceny żyta, jęczmienia i owsa nie osiągnęły jeszcze poziomu, jakie zboża te osiągnęły w miesiącu styczniu rb.

całność produkcji hodowlanej.

W związku z okresem przedświątecznym, ceny niektórych zwierząt rzeźnych nieznacznie zwykowały.

Kształtowanie się cen na inwentarze rzeźne w poszczególnych tygodniach miesiąca marca, w stosunku do przeciętnych cen miesiąca lutego, według notowań Targowicy w Poznaniu przedstawia poniżej umieszczone zestawienie:

### Ceny na bydło wg. notowań giełdy w Poznaniu w zł. za 100 kg

Okresy	Woly męs. tucz. do 3 l.	Buhaje nie-tuczone do brze odżyw. starsze	Krowy tuczone męs.	Jałowice tuczone męs.	Młodzież odżyw.	Cielęta dobrze odżyw.	Świnie od 80 do 100 kg.	Świnie bekon.
przec. miesięcz. za m. luty	56	48	56	54	28	53	75	66,4
w marcu przec. tygodn.								
29/II.—5/III.	58	43	57	57	—	48	77	71
7/III.—12/III.	58	43	57	57	28	50	80	71
14/III.—19/III.	56	43	57	57	28	70	77	72
21/III.—25/III.	60	43	57	60	28	65	77	72

### EKSPORT TRZODY DO ANGLJI.

Ekspert trzody chlewnej z Pomorza, tańszony do Czech i Austrii, znajduje ujście do Anglii. Rolnicy pomorscy przystosowują coraz więcej swoją produkcję hodowlaną do wymagań rynku londyńskiego przerezuając się na produkcję świń bekonowych. To też ekspert świń przerobionych na bekony utrzymuje się nadal na stosunkowo wysokim ilościowo poziomie.

### OŻYWIENIE NA RYNKACH MLECZARSKICH.

Zaobserwowane w poprzednim okresie sprawozdawczym znaczne ożywienie na krajowych i zagranicznych rynkach mleczarskich, w ciągu miesiąca marca uległo pogorszeniu ze względu na bojowe zarządzenia celne Niemiec. Ceny masła znacznie spadły. Spodziewane ożywienie na zagranicznych rynkach mleczarskich w związku z okresem przedświątecznym nie nastąpiło. W kraju natomiast tuż przed świętami sytuacja znacznie się poprawiła.

Tendencja na rynkach jajezarskich kształtowała się niejednolicie, na co wpływała polityka restrykcyjna szeregu krajów odbiorczych, utrudniająca obroty. W kraju tendencja była przez cały niemal okres sprawozdawczy miena, a w okresie przedświątecznym zwykowały. Po świętach nastąpił stopniowy spadek cen. Położenie rolnictwa pomorskiego mimo

widocznych ulg stosowanych przez Rząd, stale się pogarsza. Objawia się to głównie w pogorszeniu się wypłacalności, oraz wzroście protestów wekslowych rolników. W tych warunkach przeprowadzane u rolników egzekucje były po większej części bezskuteczne. Instytucje kredytowe rolnikom w zupełności kredytu nie udzielały.

Uwzględniając ciężkie położenie rolnictwa, Państwowy Bank Rolny zastosował szereg ulg względem swoich dłużników, w dziedzinie kredytu długoterminowego. Ulgi te zmierzają w trzech kierunkach: odroczenie spłaty zaległości, przedłużenia spłaty pożyczek i obniżenia oprocentowania. Żałować należy, że środki, jakimi dysponuje Państwowy Bank Rolny nie pozwalają mu na udzielenie ulg w zakresie kredytu krótkoterminowego, który najbardziej daje się we znaki rolnictwu. Ulgi bowiem w dziedzinie kredytu krótkoterminowego będą stosowane jedynie indywidualnie.

Osadnicy pomorscy z uznaniem przyjęli dekret Ministra Reform Rolnych w sprawie zastosowania względem osadników pewnych ulg finansowych, wydany na skutek starań pomorskich organizacji rolniczych z Izby Rolniczą na czele. Ulgi te idą głównie w kierunku odroczenia spłat zaległości, obniżenia oprocentowania, jakoteż częściowego umorzenia i obniżenia odsetek za zwłokę. Ulgi powyższe należy uważać za pierwszy etap na drodze istotej pomocy osadnictwu na Pomorzu.

## Rekin na wodach Wisły pod Świeciem

Niezwykła sensację wywołała wczoraj w Świeciu wiadomość o pojawieniu się na wodach Wisły, tuż przy ujściu Czarnej Wody rekina.

Wiadomość ta wywołała szczególnie wśród miejscowych rybaków żywe poruszenie. Zorganizowano natychmiast specjalną ekspedycję, która urządziła polowanie na tego niebywałego no i niepożądanego gościa Wisły.

Od godz. 5 popołudniu do godz. 9 wieczorem przy pomocy marynarzy miejscowej kadry w zamkniętym odcinku koryta Wisły goniono łodziąmi motorowymi za rekinem, który przedostać się usiłował w górę rzeki.

Niebywałemu widowisku przyglą-

dały się tłumy publiczności, które zaległy brzegi rzeki.

Dopiero około godz. 9 zmęczony rekin wpadł między pale starego mostu z których nie mógł się już wydostać.

Mimo tego pomiędzy „postrachem mórza“ a rybakami wywiązała się zacięta walka. Wkońcu udało się łańcuchami umocować rekina między belkami i przemocą założyć mu specjalnie na przedce skonstruowany stalowy kaganiec.

Zawiadomione władze wysłały do Świecia specjalny holownik, który wyruszy ze Świecia dziś w piątek o godz. 2:ej popołudniu i przybędzie do Torunia około godz. 6 nad wieczorem.

## Wybuch granatu na ulicy w Brodnicy Trzej 9 letni chłopcy ciężko ranni

Wczoraj w czwartek, wydarzył się w Brodnicy przy ul. Pocztowej ścinający krew w żyłach wypadek.

9 letni Jan Wolski, syn miejscowego kolejarza znalazł w lasku miejskim granat, z którym przywędrował do miasta.

Chłopiec spotkał dwóch kolegów, z którymi poczał na ulicy bawić się granatem, usiłując go rozebrać. Kiedy nie pomogły ręce i kamienie, chłopcy poczęli rozbijać granat młotkiem. W pewnej chwili nastąpiła eksplozja. Jeden z chłopców 8 letni Kowalski odniósł bardzo ciężkie rany i odwieziony do szpitala — walczy ze śmiercią. Wolski i drugi jego towarzysz odnieśli lżejsze rany.

Władze śledcze wszczęły dochodzenia celem ustalenia skąd wziął się w lasku miejskim granat.

Wypadek wywołał w Brodnicy wstrząsające wrażenie.

## Brodnica

— Na rzecz powodzi Wileńszczyzny. Powiatowy Komitet Niesienia Pomocy Powodziom likwidując swe prace w dniu 25 marca br. pragnie podkreślić solidaryzm i ofiarność obywatelstwa Brodnicy i powiatu.

Dzięki zbiorowej ofiarności społeczeństwa powiatu brodnickiego, Komitet w całej pełni spełnił swe zadanie, oddając do dyspozycji miarodajnych czynników sumę 2.459,11 zł na pomoc doraźną dotkniętych klęską powodzi rodakom z ziemi Wileńskiej, Nowogrodzkiej i Białostockiej.

W ogólnej i okazałej sumie nie brak grosza ucznia szkolnego, urzędnika, rolnika, kupca, przemysłowca.

Wszystkim ofiarodawcom z powiatu brodnickiego Bóg zapłać za to, że podali braterską dłoń w niedoli rodakom z północnych i wschodnich rubieży Rzeczypospolitej.

Brodnicki Komitet Powiatowy: Dembek, przewodniczący; Reichel, sekretarz; Kruszczyński, skarbnik; Obrembski, referent.

## Skórcz

— Kolo LOPP w Skórczu donosi, że roczne walne zebranie koła odbędzie się w niedzielę dnia 3 kwietnia br. zaraz po nabożeństwie (12 godzinie) w lokalu p. Maksymiljana Szwarca. Na porządku dziennym bardzo ważna sprawa jak: wybór zarządu, referat instruktora Jana Ostrowskiego z Tczewa o obronie przeciwgazowej itd. Koło prosi o liczne przybycie członków i sympatyków.

## Rudak

— Zebranie „Strzelca“. W niedzielę dn. 3 kwietnia o godz. 3 popoł. odbędzie się w lokalu obyw. Kaczmarka w Rudaku roczne walne zebranie Zw. Strzeleckiego. Stawienie się wszystkich członków konieczne. Zarząd.

## Kto wygrał?

W 15 dniu ciągnięcia 5 klasy 24 loterii państwowej padły główne wygrane:

Zł. 5.000 nr. 82734 100288  
Zł. 3.000 nr. 8559 28728 3253 97424 111263  
Zł. 2.000 nr. 4872 5629 676 8623 19597  
24131 44063 5548 59406 72320 75378 86421 9481  
95622 96418 98707 100961  
Zł. 1.000 nr. 551 5126 731 8241 9514 11388  
18579 20202 21219 25401 40582 43064 738 970  
48243 51968 52104 54144 75443 78564 79599  
91586 9339 95384 99245 103906 106755 108112  
111159 111661 114845 118188 608 135021  
148224 150004 150529 154219

Zł. 500 nr. 973 1735 862 6458 8313 9135 994  
11141 13797 917 941 14554 16821 18653 198 79  
20302 402 20774 21409 22559 23924 24549 25594  
27001 28557 31602 796 31822 33803 34192 451  
465 861 36324 37547 38674 451 465 861 36324  
37547 38674 39786 39950 40607 845 42332 366  
683 43597 44029 741 839 45195 873 46850 47012  
48477 957 49772 50147 53853 54394 571 57005  
585 59114 136 61368 64153 298 65827 68650  
69087 718 58 73981 75650 79295 80311 81088  
413 84120 170 480 507 85054 801 87742 90590  
91434 800 94547 98625 100050 111172 516 788  
102928 103043 375 106258 349 108426 112426  
113282 114667 115710 116487 118713 859 119070  
121216 122209 336 749 124694 127068 128534  
713 129625 711 130464 131508 133000 134189 725  
136481 139953 140754 941 142117 142954 146325  
147230 149374 571 151564 833 153202 353 917  
154069 755 818 155467 874 158284.



**Kościierzyna**

— Z zebrania Koła Polek. W marcu br. odbyło się zwyczajne zebranie przy udziale 20 członkiń. Zebranie zajął przewodnicząca p. Landowska. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania omówiono następujące sprawy: p. skarbniczka podaje do wiadomości, iż w myśl uchwały z dnia 10 lutego br. oddała z funduszu koła SS. Elżbietankom 532 zł 53 groszy na pokrycie koniecznego remontu przy ochronce. Następnie omówiono sprawę dożywiania dzieci w szkole powszechnej, którą to akcją głównie członkinie Koła zajmują się. Fundusz przeznaczony przez Magistrat wyczerpał się, aby więc dzieci dożywić do wakacji wielkanocnych uchwały członkinie dodać z kasy Koła brakujące 75 zł. Oprócz tego Koło opłaca miesięcznie po 31,50 zł. za obiad codzienny dla 5-ga dzieci przez cały okres zimowy. Urządzeniem wystawy podczas zlotu harcerskiego członkinie gorliwie się zainteresowały i chętnie swej pomocy chcą udzielić i wybrały 3 delegatki na następne zebranie w sprawie wystawy w Starostwie. W nabożeństwie żałobnym za śp. biskupa Bandurskiego członkinie bęba brały udział.

Mający się odbyć referat z powodu choroby p. referentki odkłada się na następne zebranie.

Z inicjatywy przewodniczącej p. Landowskiej rozpoczyna się szczyt odzieży dla najbiedniejszych miasta. Koło apeluje gorąco do obywatelstwa o ofiarowanie starej odzieży, która nadawałaby się na przeróbkę.

— W imię prawdy. W związku z informacją pt. „Pod sztandarami Zw. Strzeleckiego” prostujemy niesłuszne zarzuty skierowane w stronę Powiatowego zarządu Zw. Strzeleckiego z p. dyr. Janem Kontkiem na czele. Przeproszając za mimowolnie wyrządzoną krzywdę życzymy obywatelom dalszej owocnej pracy dla Dobra Państwa i społeczeństwa. Z nieupoważnionymi informatorami postaramy rozprawić się przy sposobności.

**Programy radiowe**

Sobota, dnia 2 kwietnia 1932 r.

Warszawa: 11.20 Kom. meteor.; 11.45 Przegąd Prasy; 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Poranek szkolny ze Lwowa; 12.45 Muzyka lekka — płyty; 13.10 Urz. kom. Państw. Instyt. Met.; 13.15 Komunikat gospodarczy; 13.35 Arje w wyk. M. Capsir — płyty; 14.45 Melodje z filmów dźwiękowych — płyty; 15.15 Wiadomości wojskowe; 15.25 „Przegląd wydawnictw periodycznych”; 15.45 Giedla pien. oraz kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków; 15.50 Chór kozaków dońskich — płyty; 16.10 Odczyt p. t. „Weimar”, wygl. dr. J. Mirski; 16.30 J. Brahms — koncert skrzypcowy w wykonaniu J. Szigetti’ego — płyty; 17.10 Słuchowisko dla dzieci młodszych ze Lwowa;

**G N I E W**

— Zlikwidowanie Pow. Kom. P. P. w Gniewie. W związku z likwidacją pow. komendy policji państw. w Gniewie w dniu dzisiejszym przybył z Tezewa autobusem komisarz policji państw. p. Szyszkiewicz, w celu objęcia inwentarza pozostałego, po miejscowej komendzie.

— Z życia Zw. Strzeleckiego w Piasecznie. Dnia 28 bm. oddział Związku Strzeleckiego w Piasecznie urządził zabawę, oraz przedstawienie na cele oświatowe oddziału. Wesola sztuka pod tytułem „Chrapanie z rozkazu” odegrali strzelcy pod reżyserją miejscowego kierownika szkoły ob. Nejmana. W głównych rolach wyróżnili się ob. Pilichowski i Szroder i w roli kapitanowej ob. Szczyblewska. Liczne zebrana publiczność miejscowa przysłuchała pierwszy występ obywatelski oddziału Związku Strzeleckiego w Piasecznie bardzo życzliwie, dając młodym amatorom huczynami okłaskami. Po przedstawieniu odbyła się zabawa przeplatana wesołymi deklamacjami. Ochoczo i wesoło bawiła się młodzież, wykazując dużo życia i pogody ducha.

— Oddział Związku Strzeleckiego w Rakowcu. Dnia 19 marca br. o godz. 19 staraniem miejscowego kierownika szkoły i oddziału Związku Strzeleckiego odbyła się w Rakowcu uroczysta akademja na cześć Marszałka Piłsudskiego. Uroczystość zajął kierownik szkoły tłumacząc zebrany w krótkich i treściwych słowach powagę dnia i stwierdzając z zadowoleniem bardzo liczny udział w uroczystości miejscowego społeczeństwa, — przedstawicielei Kółka Rolniczego i innych. — Po odśpiewaniu kilku patriotycznych pieśni i wygłoszeniu deklamacji okolicznościowych pod tyt. „Komendancie” wygłoszonej przez p. Stefanję Redzińską, „Naczelnikowi” przez p. Marję Kamińską, „Wódz” przez p. Marję Jaworską, kom. Str. Gr. p. Wierzchowski wygłosił dłuższe przemówienie na temat zasług i życia Marszałka Piłsudskiego, wznosząc okrzyk na cześć Marszałka, podjęty przez wszystkich zebranych. Pieśni chóralne przygotowała miejscowa nauczycielka p. Gieśkówna. Na zakończenie wyświetlono kilka

17.35 Koncert dla młodzieży; 18.00 Nabożeństwo z Ostrzej Bramy w Wilnie; 19.00 Rozmaitości; 19.20 Skrzynka pocztowa rolnicza — wygl. inż. W. Tarkowski; 19.35 Tr. z Wiednia. Koncert poświęcony twórczości Józefa Haydna; 21.35 Pras. Dz. Radiowy; 21.55 „Na widnokręgu”; 22.10 Utwory Chopina w wyk. zdobywcy Iszej nagrody na 2-gim Międzynarodowym Konkursie im. Chopina w Warszawie; 22.50 Wiadomości sportowe; 23.00 Muzyka taneczna.

mów. Kierownikiem uroczystości był ob. F. Nejman.

— Założenie oddziału Zw. Strzeleckiego w Gręblinie. Dnia 22 marca br. staraniem miejscowego nauczyciela Józefa Ciepłucha zwołano zebranie na które przybył powiatowy referent oświatowy Związku Strzeleckiego Jan Politowski, kierownik szkoły z Janiszewka oraz obyw. prezes Jan Szczyblewski. Zebranie zajął obyw. Ciepłuch Józef, poczem ob. Jan Politowski ref. ośw. wygłosił obszerny referat pt. „Co każdy obywatel winien jest swojej Ojczyźnie”. Przemówienie ob. Politowskiego poruszyło zebranych do głębi tak iż jednogłośnie wyrazili by i w ich miejscowości założyć oddział Z. S. Przystąpiono do wybrania zarządu, w skład którego weszli: prezes ob. Kolański Jan, skarbnik ob. Czeskowski Alfons, sekretarz Guzman Wojciech, komendant oddziału i ref. oświatowy i wych. obyw. obywatel Ciepłuch Józef. Członków ćwiczących przedpoborowych zapisało się 23. Nowo założony Związek Strzelecki obrał sobie za patrona Tadeusza Kościuszkę. Pow. ref. zakończył zebranie słowami „Nłech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

— Z życia Zw. Strzeleckiego w Janiszewku. Celem uczczenia imienia Marszałka Piłsudskiego i w zrozumieniu działalności naszego Wodza Narodu, staraniem miejscowego komendanta i powiatowego ref. wych. ob. Jana Politowskiego, kierownika szkoły w Janiszewku urządzono akademję i zabawę taneczną w drugie święto Wielkanocy. Akademja i zabawa odbyła się na sali Jana Osowskiego. Na wstępie przemówił miejscowy prezes J. Szczyblewski, poczem gorącymi słowami przemówił jako gość obyw. Jurkiewicz z Gręblina — wielki miłośnik Strzelców, przedstawiając znaczenie Strzelców dla Ojczyzny i wskazując na odwiecznego wroga zachodu. Na sali zebrani członkowie Z. S. w liczbie 60 ćwiczących oraz gości zamiejscowych z Pelpina i z Tezewa wzniesli okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego. Sala była wypełniona po brzegi tak, że nasza miejscowość nie pamięta takiego ożywienia. Widać było zapał do naszej organizacji — tak iż 8 nowych członków prosiło, by ich zapisać do miejscowej placówki Związku Strzeleckiego jako wspierających — gdyż są to przeważnie obywatele w podeszłym wieku. Jest u nas nawskroś zrozumienie, zapał i chęć dalszej owocnej pracy wspólnie z naszym ob. komendantem Polityskim nauczycielem z Janiszewka. Jemu mamy do zawdzięczenia, że nasza wioska jest tak ożywiona i obudziła się z uśpienia. Nie wżaliśmy na przeszłość, idziemy za śladami naszego wodza Narodu Marszałka „Naprzód drużyno” do celu ku obronie Ojczyzny — Pomorza.

**Gieldy**

**Notowania ziemiopłodów w Poznaniu**

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 31 III. 1932 r.

Zyto suche	25,25—25,25
Pszonica	25,50—26,00
Jęczmień	20,50—
zwyecz. prz.	—
Owies pastewny	22,50—23,00
Mąka żytnia	—
65%	38,00—39,00
pszenna 65%	39,00—41,00
Otręby żytnie	15,75—16,25
pszenne	14,50—15,50
Rzepak	32,00—33,00
Gorzyczka	—
Wyka	22,50—24,50
Peluszka	26,00—28,00
Groch Wiktorja	32,00—36,00
Seradela	32,00—34,00
Lubin niebieski	11,50—12,50
zółty	16,00—17,00
Koniczyna żółta odlusk.	150—170
czzerwona	160—210
biała	320—460
szwedzka	130—150

**Warszawskie notowania walutowe.**

z dnia 31 III 1932 r.

Tranzakcje	Sprzedż	Kupno
<b>WALUTY.</b>		
Dolary St. Zjedn.	8,89—8,87	—
<b>DEWIZY.</b>		
Belgia	124,55—124,24	—
Gdańsk	—	—
Holandja	360,20—359,30	—
Kopenhaga	—	—
London	33,85—33,69	—
Nowy York	8,919—8,899	—
Nowy York teleg.	8,924—8,904	—
Paryż	35,06—34,97	—
Jraga	26,41—26,35	—
Sztokholm	—	—
Szwajcaria	172,80—172,37	—
Wlochy	46,25—46,02	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,40	—

**Notowania ziemiopłodów w Berlinie**

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 31 III. 1932.

Pszonica march.	255—257
Zyto march.	199—201
Jęczmień browar.	183—190
Jęczmień przem. pastewny	176—179
Owies marchijski	159—166
Mąka pszenna	31,50—34,75
Mąka żytnia 70%	26,50—27,90
Otręby pszenne	10,80—11,10
żytnie	10,40—11,10
Groch Victoria	18,00—25,00
Groch drobny jadalny	21,00—24,00
Groch pastewny	15,00—17,00
Peluszka	16,50—18,50
Bób	15,00—17,00
Wyka	16,00—19,50
Lubin niebieski	11,00—12,00
Lubin zółty	15,00—17,00
Seradela	31,00—37,00
Kuchy tniane	11,80—12,00
Wyłki suche krajowe	9,00—9,20
Soja	12,00—12,2

**DZWIĘKOWE KINO SWIATOWID** Największy i najdroższy rizebój sezonu! **„Kongres fańczy”** romantyczna historia młodego cesarza i uroczej wieśni. W roli głównej LILJANA HARVEY, HENRY GARAT, LIL DAGOVER i wielu innych.

**TORUN DZWIĘKOWE KINO PALACE** Najpotężniejszy film stuleci w nowem opracowaniu dźwiękowym! **Ben-Hur** W roli głównej **Ramon Novarro.** Dziś ostatni raz!

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W dniu 2. 4. 32. o godz. 15 sprzedam największej dającemu za gotówkę przy ul. Gen. Bema 10; generator marki Simens 270 K. W. (2534)  
Stężycki, kom. sądowy w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W sobotę, dnia 2 kwietnia 1932 sprzedawac będę w Szubinie największej dającemu za gotówkę; o godz. 10 przy Pl. Kościelnym: 1 kanapę, 2 fotele, 4 krzesła, 1 stół.  
O godz. 12 przy ul. Kościuski: 1 biurko, 3 krzesła, 1 szafę żelazna, 1 maszynę do szycia, 1 kanapę, 1 stół 2532)  
Płuciński, kom. sądowy w Szubinie.

**LOSOWANIE**  
gdańskiego towarzystwa jeździeckiego (Danziger Reiterverein)  
**Ciągnięcie**  
ostatnie 11 kwietnia  
od godz. 10 począwszy w hali targowej (Messehalle) w Gdańsku. Losy, które nie wygrały, zaliczone będą w pierwszych dwóch dniach wyścigów 5 i 12 marca przy wykupywaniu biletów wstępu (za 1 los i bilet).

**KOMUNIKAT**  
dla osadników rentowych Województwa Pomorskiego  
Państwowy Bank Rolny zawiadamia, że na podstawie polecenia Pana Ministra Reform Rolnych, termin przyjmowania przez P. B. R. podań o rozkładanie względnie odraczenie zaległych należności rentowych został przesunięty do dnia 1. VII. 1932 r.  
Wnioski muszą być składane według wzoru podanego w poprzednim komunikacie ogłoszonym w maju 1931 r. Każdy wniosek winien być zaopiniowany przez właściwe Starostwo Powiatowe.  
Państwowy Bank Rolny  
Oddział w Grudziądzu.

**PRZYMUSOWE PRZETARGI.**  
W dniu 4 kwietnia rb. o godz. 10 przedpoł. sprzedawac będę w Wejherowie przy ul. Hallera największej dającemu; 1 szafę pancernia i 10 mtr<sup>3</sup> podkładów pod kolejkę polowa. Zbiórka kupujących przy zbiegu ulic Hallera—Strzeleckiej.  
W dniu 6 kwietnia o godz. 11 przedpoł. sprzedawac będę w Luzinie ca 150 mtr<sup>2</sup> desek różnych gatunków, 1 umywalkę dębowa i 1 kanapę gobelinową. Zbiórka przy szosie do Barłomina.  
W dniu 8 kwietnia o godz. 15 popoł. sprzedawac będę w Obłuzu: 1 samochód ciężarowy marki „Ford”. Zbiórka przed sołectwem. (2525)  
Jakusz, egzektor dla spraw Kasy Chorych w Wejherowie.

Szkołka Powiatowa Okonin poczta Mełno poleca w wielkiej ilości drzewka owocowe, alejowe i ozdobne, świerki zwykle, świerki (pungens) tuje (ocident) rosadki tabarbaru po bardzo niskich cenach.  
Cenniki na żądanie.  
Szkołka Powiatowa Okonin.

**„Hotel Królewski Dwór”**  
Restauracja Bar  
Grudziądz, Rynek 3/4  
NOWOŚĆ! Nowo urządzony bufet NOWOŚĆ! poleca z specjalnych kociołków porcje śniadankowe w różnym wyborze po 50 gr. Obiad z trzech dań włącznie z kawą zł. 1,50 Dobrze pielegnowane napoje po cenach zniżonych. Kuchnia polsko-francuska pod kier. kuchm. warszawskiego.  
Od dnia 1 kwietnia rb. koncertować będzie nowa orkiestra artystyczna.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
2 kwietnia o 10 sprzedaję u sped. Sadeckiego przy-musowym przetargiem za gotówkę: 4 m. materiału; o 12 w Podgórz, Fort Stefana Batorego u Wiśniewskiego: szafę, rower, umywalkę.  
Bortkowiak, komornik sądowy, Rabińska 12.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 2 kwietnia 1932 r. o godz. 10 przedpoł. sprzedawac będę u Jana Dudzikowskiego w Toruniu ul. Jęczmienna róg Prostej za gotówkę; 11 stołów z obrusami, kanapę gobelinową, krzesła, stojki do cukierków, herbaty, kilim, część urządzenia sklepowego, różne szkła i wiele innych rzeczy.  
Linde, komornik sądowy.

**Drukarnia**  
dobrze urządzona w centrum Grudziądza okazynie na sprzedaż. Adres wskaze że admin. „Dnia Grudziądzkiego” Grudziądz.

**Biuro**  
Informacyjne Wywiadow-cze załatwia: ustalenie adresu, majątku, zatrudnienia, wywiady matrymonjalne, handlowe, obserwacja. Grudziądz, ul. Pietruszkowa 8, Drajek.

**Obiady**  
Kolacje z dwu dań 1 zł.  
**Kanforowicz**  
Toruń, Szeroka. 2010

**Mieszkania**  
1—2 pokojowego z kuchnią poszukuje młode małżeństwo. Zgłoszenia do Adm. Dnia Pom. Toruń, pod AB.

**Poszukuje**  
czeladnika kominjarskiego. Zgłoszenia ustne natychmiast. Podgórz, Władysław Koba, obwodowy mistrz kominjarski. 2526

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 2 kwietnia 1932 r. o godz. 10 przedpoł. sprzedawac będę u Jana Dudzikowskiego w Toruniu ul. Jęczmienna róg Prostej za gotówkę; 11 stołów z obrusami, kanapę gobelinową, krzesła, stojki do cukierków, herbaty, kilim, część urządzenia sklepowego, różne szkła i wiele innych rzeczy.  
Linde, komornik sądowy.

**Okazja**  
Sprzedam korzystnie: Sypialnie antyczna, styl Ludwika XV luksus, sypialne dębowa i orzechowa, szafy, bielizniarki, łóżka, stoły, kanapy, fotele, zastawę stołową platerowaną, wirówki do mleka, maszynę do prania, maszyny do szycia, rowery, obrazy, zegary, patefony, garderobę, obuwie męskie, damskie i dziecięce oraz wiele innych rzeczy.  
Sklep Okazyjny  
Grudziądz, ul. Narutowicza 15 [22]. 1860

**Dam 50 zł.**  
za wyszukanie mieszkania z pokojowego z kuchnią. Oferty do Adm. „Dnia Pomorskiego” pod 1804.

**Sprzedam**  
sklep kolonialny na Bydgoskiem przedm. Wiadom. w „Dniu Pom.” 2537

**Buletowe**  
i chłopców do posyłek poszukuje Restauracja Dworcowa Toruń-Przedmieście. 2525.

**REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO**

W piątek, dnia 1. IV. o godz. 20-tej  
**„Hulla di Bulla”**  
(Królewski Film)  
Farsa w 3 akt. F. Arnolda i E. Bacha.

W sobotę, dnia 2 IV. o godz. 20-tej  
**„Panna Maliczewska”**  
Komedja w 3 akt. G. Zapolskiej.

W niedzielę, dn. 3. IV. o godz. 16-tej na ogólne żądanie poraz 16ty  
**„Awantura w raju”**  
Farsa w 3 akt. Arnolda i Bacha. Ceny zniżone.

W niedzielę, dn. 3. IV. o godz. 20-tej  
**„Hulla di Bulla”**  
(Królewski Film)  
Farsa w 3 akt. Arnolda i Bacha.

W poniedział, dn. 4 bm. o godz. 20-tej przedstawienie dla wojska  
**„Hulla di Bulla”**  
(Królewski Film)  
Farsa w 3 akt. Arnolda i Bacha.



## Selegramy Z ostatniej chwili

### Dan Wojewoda Kiriklis wyjechał na inspekcję

W dniu wczorajszym p. Wojewoda Pomorski Kiriklis wyjechał do północnej części województwa w celu przeprowadzenia inspekcji szeregu starostw. Podróż p. Wojewody potrwa kilka dni.

### Jubileusz burmistrza Chelmży

p. Kurzętkowskiego

P. Wojewoda Pomorski wyraził burmistrzowi miasta Chelmży Kurzętkowskiemu podziękowanie z okazji 25-letniego jubileuszu pracy społecznej i samorządowej w mieście Chelmży.

### Zawieszenie 2 urzędników samorządowych

Jak już donosiliśmy p. Wojewoda Pomorski zawiesił w urzędowaniu naczelnika wydziału finansowego Komisarjatu Rządu w Gdyni Porzeżyńskiego z powodu poważnych zaniedbań służbowych oraz naczelnika magistratu w Skarszewach Zura, którego skazano wyrokiem sądowym na 4 miesiące więzienia za zabójstwo oraz na 1 rok więzienia za krzywoprzysięstwo.

### 9.072.000 zł. na pomoc dla bezrobotnych w kwietniu

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.). Na kwiecień wyznaczono zapomogi dla bezrobotnych z Funduszu Bezrobocia w kwocie 9.072.000 złotych. Liczba bezrobotnych, uprawnionych do otrzymania ustawowych świadczeń z Funduszu Bezrobocia w kwietniu wynosi 120.000 osób.

### Zniżka cen biletów okrętowych

Z Gdyni do New Jorku i Halifaxu

Warszawa, 1. 4. (tel. wł.). Zarząd Linji Gdyni—Ameryka postanowił obniżyć ceny biletów okrętowych za przejazd do Nowego Jorku, Halifaxu i z powrotem. Nowy cennik ogłoszony zostanie w dniach najbliższych.

### Przemysłowcy Zagłębia nie wypowiadają umowy zbiorowej robotnikom

Sosnowiec — 1. 4. (PAT). Rada zjazdu przemysłowców górniczych Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego na posiedzeniu, odbytem wczoraj w nocy postanowiła nie wypowiadać związku dotychczasowej umowy w górnictwie węglowym. Tem samym dotychczasowa umowa zbiorowa automatycznie przedłużona zostaje na 1 rok.

### Ciężkie przesilenie w niemieckim przemysle komunikacji

Berlin — 1. 4. (PAT). Na koniec kwietnia w szeregu berlińskich przedsiębiorstw komunikacyjnych prywatnych robotnicy otrzymali wypowiedzenie obowiązuje dotychczas umów, m. in. wypowiedziano umowy o pracy robotnikom berlińskiego towarzystwa komunikacyjnego, gazowni, zakładów elektryfikacyjnych i wodociagowych. Z przedsiębiorstw prywatnych wypowiedziano robotnikom umowę wielka firma spedycyjno-transportowa oraz wiele innych przedsiębiorstw handlowych. Wypowiedzenie to zmierzające do obniżenia płac otrzymało według obliczeń organów robotniczych od 25 do 50.000 robotników.

### Rokowania handlowe austriacko-niemieckie

Berlin — 1. 4. (PAT). Przybył tu wicekanclerz Austrii Wincler, w celu przeprowadzenia rokowań z rządem niemieckim w sprawie technicznego uregulowania stosunków handlowo-politycznych między Austrią i Niemcami.

### Kiedyż wreszcie zakończy się ostatecznie zafarę japońsko-chiński

Paryż — 1. 4. (PAT). Do prasy francuskiej donoszą, że komisja Ligi Narodów kontynuuje swą podróż po Chinach wśród ustawicznych uroczystości i manifestacji, urządzanych na ich cześć przez władze chińskie. Wszystkie wygłaszane mowy okolicznościowe zmierzają do uśmierzenia umysłów.

Paryż — 1. 4. (PAT). Władze koncepcji międzynarodowej w Szanghaju ogłosiły wczoraj bilans strat, poniesionych w czasie konfliktu chińsko-japońskiego w Szanghaju. W obrębie koncepcji międzynarodowej padło 340 domów, wskutek czego zaważyło się 260 domów.

Paryż — 1. 4. (PAT). Według nadeszłych wiadomości, na posiedzeniu podkomisji do spraw militarnych zaznaczyła się raz jeszcze różnica zdań między przedstawicielami Chin i Japonii w sprawie wycofania wojsk japońskich. Chińczycy domagają się wyznaczenia ścisłego terminu wycofania oddziałów japońskich. Strona japońska uważa, iż oddziały będą mogły być wycofane do strefy neutralnej dopiero wówczas, gdy pozwolą warunki bezpieczeństwa. Dzisiejsze biuletyny japońskie donoszą o szeregu starć między Chińczykami, a oddziałami japońskimi.

### A jednak Stalin jest chory na raka

Wielkie zaniepokojenie w Sowietach

Ryga, 1. 4. (tel. wł.). Donoszą z Moskwy, że głównym tematem rozmów prowadzonych obecnie w Sowietach jest choroba Stalina, który jak wiadomo, jest po-

ważnie chory na raka. Donoszą dalej, że w Moskwie przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności, by w wypadku śmierci Stalina nie doszło do zamieszek.

### Tanie krawaty — argumentem politycznym



Zbliża się okres wyborów w Ameryce. Prezydent Stanów Hoover, który kandyduje bez dzie raz jeszcze na to zaszczytne stanowisko, już teraz zaczął agitację przedwyborczą w dość oryginalny sposób stykając się ze swymi wyborcami.

### Niemcy w przededniu nowych walk wyborczych

Berlin — 1. 4. (PAT). W niedzielę upływa termin rozejmu politycznego między stronnictwami niemieckimi. Poszczególne stronnictwa przygotowują wzmoczoną kampanię propagandową zarówno do wyborów prezydenta jak i do wyborów do parlamentów poszczególnych krajów związkowych. Zapowiedziano już

10.000 zgromadzeń wyborczych, zwołanych przez blok stronnictw, popierających kandydaturę Hindenburga. Hitlerowcy ze swej strony postanowili powiększyć wielokrotnie nakład pism narodowo-socjalistycznych, które zamierzają kolportować darmo.

### Marzenia ściętej głowy

Agitacja hitlerowców nie ogranicza się bynajmniej do terenu Rzeszy. Jak wiadomo — emisariusze narodowych socjalistów działają i organizują bojówki hitlerowskie na terenie Czechosłowacji i Austrii. Hitlerowcy usiłują organizować kolonie niemiecką w Anglii. Wysyłają oni dalej swoich emisariuszy do Szwecji — a ostatnio rozwijają ożywioną działalność propagandową na terenie państw bałtyckich a specjalnie na Łotwie.

Od jesieni ub. roku przybywają na Łotwę regularnie męzowie zaufania Hitlera, by zorganizować młodzież niemiecką tak akademicką jak również młodzież szkolną. Głównym organizatorem hitlerowców na terenie Łotwy jest niejaki Motz, b. wyższy oficer niemieckiej armii cesarskiej.

Celem działalności hitlerowców jest stworzenie wojskowo wyszkolonych bojówek niemieckich, które miałyby w myśl programu Hitlera w razie zamieszek komunistycznych lub w razie zmian politycznych w stosunkach między państwami bałtyckimi odegrać poważną rolę.

Zamiary takie leżą zresztą całkowicie po linii programu Hitlera, który marzy o odbudowaniu wielkich wpływów niemieckich na wschodzie.

Narazie jednak są to... jeszcze marzenia ściętej głowy. Hitler przegrał pierwsze wybory na prezydenta Rzeszy i zanim rozpocznie ekspansję zagraniczną, musi „podbić” własne państwo i pokonać „wrogów wewnętrznych” Hindenburga i Thaelmanna.

### Tragiczna śmierć

b. prezydenta Rady Portu w Gdańsku

Podczas pełnienia obowiązków przewodniczącego komisji Ligi Narodów dla ustalenia granicy między Irakim a Syrią zginął śmiercią tragiczną pułkownik szwajcarski de Reynier, były prezydent Rady Portu w Gdańsku. Plk. de Reynier zniżył się w samochodzie, który rozbił się o pagórek w pustyni syryjskiej podczas burzy, przyczem pułk. de Reynier poniósł śmierć razem z francuskim pilotem.

Zmarły w tak tragicznych okolicznościach pułk. de Reynier był pierwszym prezydentem Rady Portu w Gdańsku i urzędował jako taki od r. 1921 do r. 1925.

### Nieściste wiadomości

co do przybycia statku „Chacho” do Gdyni

Prasę obiegła wiadomość, jakoby na dzień wczorajszy został zaawizowany do Gdyni statek argentyński „Chacho”, wiozący na pokładzie wydalonych z Argentyny przestępców. Wiadomość ta nie odpowiada prawdzie, statek znajduje się bowiem obecnie na wodach włoskich i do Gdyni zapowiedziany nie został. Nie wyklucza to jednak możliwości, że w swojej tułaczce po portach dotrze też z czasem do portu polskiego.

### Komitet prawników

obraduje nad sprawą wykorystania portu gdańskiego przez Polskę

Genewa, 1. 4. (PAT). Zebrał się tu wczoraj na posiedzenie komitet prawników, któremu Rada Ligi Narodów powierzyła opracowanie opinii w sprawie wykorzystywania portu gdańskiego przez Polskę.

### Prace nad unifikacją

Ministerstw komunikacji i Robót Publicznych

Warszawa, 1. 4. (PAT). Jak wiadomo, na czele komisji, która ma za zadanie unifikowanie Ministerstwa Komunikacji i Robót Publicznych stanął podsekretarz stanu inż. Józef Gallot. W skład tej komisji wchodzi inż. Kazimierz Górski z ramienia Ministerstwa Robót Publ. inż. Galecki z ramienia Ministerstwa Komunikacji. Poza tym w skład komisji wejdzie przedstawiciel b. ura usprawnień administracji. Komisja ma opracować plan unifikacji do dn. 30 czerwca br.

Nowomianowany podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji inż. Gallot obejmuje urządowanie z dniem 1 kwietnia b. r.

### Skład osobowy komisji doradczej do spraw handlu

Komisja doradcza do spraw handlu, która powołano do życia w wyniku konferencji nad środkami pomocy kupiectwu, niebawem już rozpocznie swą pracę przy ministrze przemysłu i handlu.

Ministerstwo zwróciło się do trzech czołowych organizacji, a mianowicie do rady naczelnej zrzeszeń kupiectwa polskiego, centrali związku kupców oraz związku izb przemysłowo-handlowych o wyznaczenie kandydatów na członków komisji. Wymienione organizacje wybrały: rada naczelna związków kupiectwa polskiego — prezes B. Hersego, prezes H. Bruna i dyr. J. Jakubowski, centrala związku kupców — poseł W. Wislickiego oraz p. A. Hepnera, a związek izb przemysłowo-handlowych — prezes b. ministra Cz. Klarnera i dyr. posła St. Wartalskiego.

Zatwierdzenia tego składu komisji przez p. ministra przemysłu i handlu należy oczekiwać w dniach najbliższych, poczem komisja podejmie natychmiast pracę, która oprze się głównie na wytycznych znanego memoriału złożonego ministerstwu przemysłu i handlu przez radę naczelną zrzeszeń kupiectwa polskiego.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersze 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądowym śledzeniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw  
spornych właściwe są sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobrostanski Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński,  
Gdańsk, Kassubischer Markt 21, 1. p.  
Redaktor odpowiedzialny w Gdyni Wiktor Mielnikow Gaynta, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski  
Inowrocław ul. Poznańska 65  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanacik, Rynek 10/11.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,  
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,  
„Dzień Kujawski”  
Nakładem i z czczeniem Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
w Toruniu

### Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 zł przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, z ogranicz. 4 gd . . . 7 — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w z a  
kładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w admini-  
stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł  
miesięcznie 3,09 zł